



### OTWARCIE INWESTYCJI RENOWACJA ZABYTKOWEGO WIATRAKA



str. 2

#### W NUMERZE

- \* Z prac Rady Gminy \* Kopia obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w Pępowie \* I. Żydek - Uwieszenie Jasnogórskiej Pani \* Obwieszczenie wyborcze
- \* Pożegnanie B. Janika po 22 latach \* Warsztaty „Papierowe lato” \* B. Janik - teksty historyczne
- \* Z pracy GOK \* Koło PZERil \* Policja ostrzega
- \* Echo szkoły \* Ze sportu

#### DOŻYNKI GMINNO-PARAFIALNE



str. 31-32

## Więści Pępowa



W niedzielę 22 września odbyło się uroczyste otwarcie wyremontowanego wiatraka „Franciszka”, który z pewnością będzie bardzo urokliwym miejscem, w którym rozpoczynają się trzy nowe trasy rowerowe, o których więcej można przeczytać wczytując do smartfona kod QR z tablicy informacyjnej stojącej przy wiatraku. Stancje rowerowej nadano nazwę „Skrzydlaty zakątek”, a otoczenie wiatraka stanowić będzie miejsce sprzyjające organizacji imprez i spotkań o różnorodnym charakterze.



Otwarcie przyciągnęło wielu mieszkańców gminy i okolic, przybyło też wielu zaproszonych gości, a nasi przedsiębiorcy wystawili stoiska ze swoimi produktami. Wszystkim bardzo dziękujemy.



W okresie od 21.03.2019 r. do 16.08.2019 r. prowadzono roboty budowlane polegające na renowacji zabytkowego wiatraka koźlaka w Pępowie wraz z urządzeniem przyległego terenu na stancję rowerową. Wykonawcą robót był ZAKŁAD OGÓLNOBUDOWLANY-CIESIELSTWO Piotra Nadolnego z Grodziska w gm. Osieczna. Całkowita wartość wykonanych robót wyniosła 869 440,80 zł, z czego renowacja samego budynku młyna wyniosła 304 551,47 zł. Pozostałe koszty kształtowały się następująco:

- budowa wiaty: 81 492,19,
- utwardzenia terenu: 237 761,63 zł,
- instalacje elektryczne wraz z monitoringiem: 141 981,73 zł,
- montaż małej architektury: 47 847,00 zł,
- nasadzenia: 55 806,78 zł.



Investycję sfinansowano ze środków pochodzących z Unii Europejskiej (dofinansowanie w wysokości 310 305,00 zł) oraz budżetu gminy Pępowa. (Jaś)

## Z PRAC RADY GMINY

W okresie od ostatniego wydania „Więści Pępowa” odbyły się dwie sesje Rady Gminy Pępowo, podczas których podjęto łącznie 15 uchwał.

X sesja – 10 lipca 2019 r.

Podczas krótkiej, lipcowej sesji Rady Gminy Pępowo rozpatrzone i podjęto uchwały w sprawie:

- zaciągnięcia pożyczki,
- zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pępowo na lata 2019-2027,
- zmian w uchwale budżetowej na rok 2019,
- określenia wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego,
- wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości,
- zgłoszenia sołectwa Magdalenki do Programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020”.

X sesja Rady Gminy Pępowo była ostatnią, do której radni przygotowywali się, czytając materiały drukowane. W okresie wakacyjnym wszyscy radni zostali wyposażeni w tablety z dostępem do internetu, w związku z czym projekty uchwał oraz wszelkie sprawozdania i informacje są im przesyłane wyłącznie w formie elektronicznej.

XI sesja – 11 września 2019 r.

Pierwszą powakacyjną sesję Rady Gminy Pępowo zdominowała tematyka finansowa. Radni wysłuchali informacji o przebiegu wykonania budżetu Gminy Pępowo za I półrocze 2019 roku, które zostało pozytywnie zaopiniowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową, oraz obszernego sprawozdania z działalności wójta gminy Pępowo w okresie międzysesyjnym. Ponadto w trakcie wrześniowych obrad rozpatrzono i jednomyślnie podjęto uchwały w sprawie:

- zaciągnięcia kredytu długoterminowego,
- zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pępowo na lata 2019-2030,
- zmian w uchwale budżetowej na rok 2019,
- dopuszczenia zapłaty podatków stanowiących dochody budżetu gminy Pępowo instrumentem płatniczym,
- regulaminu korzystania ze stancji rowerowej przy wiatraku „Franciszek”,
- przyjęcia „Regulaminu przyznawania nagród dla uzdolnionych uczniów szkół podstawowych i średnich z terenu gminy Pępowo, za wysokie wyniki w nauce i szczególne osiągnięcia edukacyjne”,
- określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest gmina Pępowo oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków,
- upoważnienia kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pępowie do prowadzenia postępowań w sprawach przyznawania świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym,
- regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Pępowo.

Pełne teksty uchwał podjętych przez Radę Gminy Pępowo, protokoły z sesji, imienne wykazy głosowań oraz interpelacje i zapytania radnych znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Pępowo (<http://bip.pepowo.pl/>). Transmisje na żywo oraz archiwalne nagrania z sesji Rady Gminy Pępowo dostępne są na kanale „Gmina Pępowo” w serwisie Youtube.

Jagoda Kowalewska

*Jeśli chcesz być wierny, bądź bardzo maryjny.  
św. Josemaria Escriva*

## KOPIA IKONY MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ W PĘPOWIE – KALENDARIUM

17.08.2019 – 23.08.2019

rekolekcje ojców paulinów

*O wiele rzeczy prosi się Boga i nie otrzymuje się tego; prosi się o to samo Maryję i otrzymuje się. Jakże się to dzieje? Dzieje się to wcale nie dlatego, żeby Maryja była potężniejszą od Boga, lecz że spodobało się Bogu tak dalece Ją uczcić, żeby modlitwy nasze Jej pośrednictwem poparte, były najskuteczniejsze. / Nicefor*

sobota 24.08.2019 r.

godz. 17:00 nabożeństwo oczekiwania

*W obliczu Boga serce człowieka, który Mu odpowiada, jest większe i ważniejsze od całego ogromnego wszechświata materialnego, który z pewnością pozwala nam dostrzec coś z wielkości Boga. / Benedykt XVI „Radość wiary”*

godz. 18:00 powitanie kopii obrazu Matki Bożej

Częstochowskiej

procesja do kościoła

msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. abp.

Stanisława Gądeckiego

*Z Maryją jest trochę tak, jak z mamą na ziemi. „Mamo, głodny jestem!”, „Mamo, rozbiłem kolano!”, „Mamo, pomóż!”, „Mamoooo!!!” – najczęściej ją o coś prosimy, bo tylko ona potrafi tak pocieszyć, dodać otuchy, wyleczyć... Uciekamy się pod Jej obronę. I Ona na pewno cieszy się, że może nam pomóc, bo chce być blisko, jak prawdziwa mama.*





*Nie masz w świecie tak ciężkiego grzesznika i tak pogrążonego w nieprawości, żeby się nim brzydziła Maryja i odepchnęła go od siebie.*  
/ Ludwik Blozjusz

godz. 20:00 różaniec

„Różaniec to miecz przeciw złu, które chce nad nami zapanować.” / Ojciec Pio

godz. 21:00 apel jasnogórski

*O Maryjo, gdybym ja była Królową Niebieską, a Ty matką Teresą, chciałabym stać się matką Teresą, aby Ciebie zobaczyć, Królowo Niebieska.* / św. Teresa z Lisieux.

godz. 22:00 – 23:00 czuwanie młodzieży

*Maryja staje przed nami jako znak pocieszenia, otuchy, nadziei. Zwraca się do nas słowami: „Miej odwagę podjąć ryzyko z Bogiem! Spróbuj! Nie lękaj się Go! Miej odwagę podjąć ryzyko wiary! Miej odwagę podjąć ryzyko dobroci! Miej odwagę podjąć ryzyko czystego serca! Opowiedz się za Bogiem, a zobaczysz, że właśnie dzięki temu twoje życie stanie się otwarte i promienne, wcale nie nudne, ale pełne niezliczonych niespodzianek, bo nieskończona dobroć Boża nigdy się nie wyczerpie!”* / Benedykt XVI „Radość wiary”

godz. 24:00 Pasterka Maryjna  
celebrowana przez kapłanów pochodzących z naszej parafii  
i tych, którzy w niej pracowali



*Maryja jest zwierciadłem Kościoła, jej osoba zapowiada go i wśród wszystkich zawirowań, jakie nękają cierpiący i utrudzony Kościół, pozostaje zawsze dla niego gwiazdą zbawienia. To Ona jest jego prawdziwym centrum, w którym pokładamy ufność, nawet jeśli jego obrzeża są ciężarem dla naszych serc.* / Benedykt XVI „Radość wiary”

Niedziela 25.08.2019 r.

godz. 1:00 – 7:00 nocne czuwanie

*Maryja jest Lekarką od wszelkich serca bolesti.*  
św. Jan Damasceński

godz. 8:30 msza św. dla chorych i ludzi starszych

*Maryja jest jak kryjówka, w której zgromadzili się bez żadnego wyjątku wszyscy chorzy, biedni, porzuceni. Bóg dla nich otworzył to schronisko.* / św. Bazyli Wielki.

godz. 9:45 msza św. z błogosławieństwem dla niemowląt,  
dzieci i matek oczekujących potomstwa

*Piękna misja Maryi polega na tym, by przyprowadzić do Jezusa tych wszystkich, którzy przychodzą do niej.* / Sługa boża Marta Robin

godz. 11:30 z Maryją dziękujemy za plony  
msza św. dożynkowa

*Kiedy patrzymy na konsekrowaną Hostię i adorujemy ją, On pociąga nas do siebie, do swej tajemnicy, dzięki której pragnie nas przemienić, podobnie jak przemienił Hostię.* / Benedykt XVI „Radość wiary”



godz. 16:00 msza św. dziękczynna za nawiedzenie naszej  
parafii przez Matkę Bożą w jej Jasnogórskim Wizerunku.

godz. 17:00 pożegnanie obrazu Matki Boskiej  
Częstochowskiej

*Kiedy zmieszany myślą o ciężarze swoich win, niespokojny z powodu oplakanego stanu twego sumienia, przerażony surowością sądu, dajesz się zawładnąć smutkowi i wpadasz w przepaść desperacji, wtedy pomyśl o Maryi.* / św. Bernard.

opracowanie: Mirosława Bigaj  
foto: Paweł Bzodek

Irena Matuszewska-Żydek

## UWIĘZIENIE JASNOGÓRSKIEJ PANI

Ostatnie radosne wydarzenie w naszej parafii, jakim była perygrynacja kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, może starszemu pokoleniu przywodzić na myśl inne zdarzenie związane z tym wizerunkiem, jednak już smutniejsze. Chodzi oczywiście o uwięzienie kopii obrazu Jasnogórskiej Pani, które miało miejsce w 1966 roku. Ta ważna lekcja z historii polskiego Kościoła, ale i naszego całego narodu, powinna być znana również młodym, dlatego dzielę się ze wszystkimi czytelnikami „Więści Pępowa” krótką fotorelacją z tamtego wydarzenia, którą wykonał mój tata, Florian Matuszewski. Zarówno on, moja mama, jak i ja byliśmy świadkami przywiezienia kopii obrazu na Jasną Górę i zabrania go do „aresztu”.

Zachęcam do zapoznania się z bardziej obszerną relacją z tamtych wydarzeń, którą można znaleźć na stronie klasztoru jasnogórskiego: <http://www.jasnagora.com/wydarzenie-3104>.



Grupa pielgrzymów z parafii Świętej Jadwigi w Pępowie przed klasztorem jasnogórskim. Pierwszy z prawej ówczesny wikariusz ks. Czesław Wojciechowski. Wrzesień 1966 roku.



Samochód z kopią obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na dziedzińcu klasztornym. Okryty plandeką, aby ukryć zawartość samochodu. Wierni tutaj zgromadzeni nie spodziewali się, że będą świadkami takiego historycznego wydarzenia - przywiezienia kopii cudownego obrazu na uwięzienie.



Ojcowie paulinii zdjemują plandekę okrywającą samochód.



Samochód już bez okrycia.



Nareszcie długo oczekiwany przez zgromadzonych pielgrzymów moment, otwarcia wnętrza samochodu.



Zgromadzonym ukazał się niezwykle widok. Wnętrze samochodu przewożącego kopię obrazu wypełnione było po brzegi bukietami różnorodnych kwiatów.



Wyjęty przez ojców paulinów obraz wniesiony został do budynku klasztornego. Kopia obrazu jasnogórskiego zmierza na uwięzienie.

Zdjęcia archiwum rodzinne: Irena Matuszewska-Żydek

## INFORMACJA DLA WYBORCÓW

Urząd Gminy Pępowo informuje, że zgodnie z postanowieniem nr 222/2019 Komisarza Wyborczego w Lesznie z dnia 14 sierpnia 2019 r., siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej nr 4 w gminie Pępowo została przeniesiona z Domu Strażaka w Siedlcu do świetlicy wiejskiej w Babkowicach, gdzie począwszy od wyborów do Sejmu RP i Senatu RP zarządzonych na dzień 13 października 2019 r. głosować będą mieszkańcy Babkowic, Kościuszkowca, Ludwinowa, Siedlca oraz ul. Dąbie w Pępowie. Siedziby OKW nr 1, 2, i 3 w gminie Pępowo pozostają bez zmian.

### OBWIESZCZENIE

**Wójta Gminy Pępowo  
z dnia 9 września 2019 roku**

Na podstawie art. 16 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2019 r. poz. 684 i 1504) Wójt Gminy Pępowo podaje do wiadomości wyborców informację o numerach oraz granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych oraz możliwości głosowania korespondencyjnego i przez pełnomocnika w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 13 października 2019 r.:

Nr obwodu głosowania	Granice obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	Pępowo: ul. Anielin, ul. Cegielnia, ul. Kobylińska, ul. Powstańców Wielkopolskich, ul. Stanisławy Nadstawek, Plac Cyryla Ratajskiego, ul. 1 Maja, ul. Bażantarnia, ul. Chocieszewicka, ul. Parkowa, ul. Krótka, ul. Mariana Orłonia, ul. Ogrodowa, ul. Promienista, ul. Szkolna, ul. Wiejska, ul. Gen. Umińskiego, ul. Jędrzeja Dalekiego, ul. Ks. Płaczka, ul. Ludwika Mycielskiego, ul. Polna, ul. Słoneczna, ul. Żniwna, ul. Kwiatowa, ul. Rolnicza, ul. Konarzewskich	<b>Szkoła Podstawowa w Pępowie, ul. Powstańców Wielkopolskich 44 (hol starego budynku), 63-830 Pępowo</b> Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych 
2	Czeluścin, Czeluścinek, Krzekotowice, Magdalenki, Gębice, Krzyżanki	<b>Szkoła Podstawowa w Pępowie, ul. Powstańców Wielkopolskich 44 (hol nowego budynku-byle gimnazjum), 63-830 Pępowo</b> Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych 
3	Pasierby, Skoraszewice, Wilkonice	<b>Szkoła Podstawowa w Skoraszewicach nr 15a, Skoraszewice 15a, 63-830 Pępowo</b> Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych 
4	Babkowice, Kościuszkowo, Ludwinowo, Siedlec, Pępowo ul. Dąbie.	<b>Świetlica wiejska w Babkowicach, Babkowice 42, 63-830 Pępowo</b> Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych 

Głosować korespondencyjnie mogą wyborcy posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w tym także wyborcy posiadający orzeczenie organu rentowego o:

- 1) całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji;
- 2) całkowitej niezdolności do pracy;
- 3) niezdolności do samodzielnej egzystencji;
- 4) zaliczeniu do I grupy inwalidów;
- 5) zaliczeniu do II grupy inwalidów;

a także osoby o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny. Zamiar głosowania korespondencyjnego powinien zostać zgłoszony do Komisarza Wyborczego w Lesznie najpóźniej do dnia 30 września 2019 r.





Głosować przez pełnomocnika mogą wyborcy którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 75 lat lub posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w tym także wyborcy posiadający orzeczenie organu rentowego o:

- 1) całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji;
- 2) całkowitej niezdolności do pracy;
- 3) niezdolności do samodzielnej egzystencji;
- 4) zaliczeniu do I grupy inwalidów;
- 5) zaliczeniu do II grupy inwalidów;

a także osoby o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny. Wniosek o sporządzenie aktu pełnomocnictwa powinien zostać złożony do Wójta Gminy Pępowo najpóźniej do dnia 4 października 2019 r.

Głosowanie w lokalach wyborczych odbywać się będzie w dniu 13 października 2019 r. od godz. 700 do godz. 2100.

Wójt gminy Pępowo  
Grzegorz MATUSZAK

## MIESZKAŃCY GĘBIC ODRESTAUROWALI FIGURĘ MATKI BOSKIEJ NA KOLUMNIE



Po wielomiesięcznej nieobecności spowodowanej zabiegami renowacyjnymi, 12 sierpnia 2019 r. na swoje miejsce wróciła figura Matki Boskiej na kolumnie w Gębicach (koło sklepu).

Nie wiemy ile lat ma figura. Jest zapewne fundacją dworską z 3. ćwierci XIX w., a więc może mieć ponad 150 lat. Najprawdopodobniej stanęła w czasach, kiedy właścicielami majątku Gębice byli Magdalena z Bojanowskich i Antoni Ostroróg-Gorzeńscy. To są jednak tylko przypuszczenia nie poparte żadnymi źródłami. Wiemy natomiast, że w 1940 r. figurę zdjęto z kolumny na polecenie okupacyjnych władz niemieckich. Mieszkańcy Gębic ją ukryli. Po wojnie odbudowano kolumnę i Matka Boska wróciła na swoje miejsce.

Z inicjatywy pani Bernadety Olejniczak 14 grudnia ubiegłego

roku mocno już uszkodzona figura została po raz kolejny zdjęta z kolumny i, za pośrednictwem ks. proboszcza Kazimierza Małka, przekazana do pracowni w Toruniu, do rąk konserwatora i restauratora zabytków Adama Kaźmierczaka. W trakcie prac okazało się – ciekawostka – że dłonie Matki Boskiej są odlane z metalu. Podkreślić należy duże zaangażowanie ks. proboszcza, który sprawę odnowy figury do końca monitorował i wspierał. Dodać trzeba również, że pani Bernadeta Olejniczak, wspólnie ze swoją matką Anielą Łysikowską, od wielu lat z dużym poświęceniem opiekuje się gębicką Matką Boską i jej otoczeniem.

Ruszyły także prace przy kolumnie. Mieszkańcy Gębic zdecydowali, że podstawa pomnika zostanie pokryta brązowym granitem. Wybrano droższe, ale bardzo trwałe rozwiązanie. Zdecydowały też względy estetyczne. Alternatywą były płytki gresowe, mniej odporne na warunki atmosferyczne. Wszystkie prace kamieniarskie wykonała firma Zdzisława Kamieniarza z Ludwinowa.

Następnie przełożono kostkę brukową wokół pomnika. Tę pracę wykonali w czynie społecznym mieszkańcy Gębic: Zygmunt Gulcz, Paweł Matyla i Bogdan Stanek. Piasek dostarczył Robert Bogdański.

W czerwcu Bernadeta Olejniczak i Zygmunt Gulcz przeprowadzili zbiórkę pieniędzy na pokrycie kosztów renowacji całego pomnika. Wynik zbiórki zaskoczył największych optymistów – zebrano ok. 10 000 zł. Mieszkańcy Gębic wykazali się dużą ofiarnością. Zebrana kwota powinna pokryć wszystkie wydatki.

12 sierpnia 2019 r. firma Z. Kamieniarza za pomocą dźwigu samochodowego umieściła figurę na kolumnie. W użyciu był również ładowacz używany przez miejscowego gospodarza Dariusza Domanieckiego, operatorem maszynny był jego syn Dominik. Malowaniem kolumny zajął się Waldemar Małecki z Pępowa, który wykonał tę usługę nieodpłatnie.

Kilka miesięcy temu zdemontowano także zabytkowy płotek okalający pomnik, który ma być poddany piaskowaniu, ocynkowany i pomalowany na kolor starego złota w firmie Woj.-Met Wojciecha Nowaka z Rębowa. Jeszcze we wrześniu płotek powinien wrócić na swoje miejsce.

Dzięki determinacji pani Bernadety Olejniczak, zaangażowaniu radnego gminnego pana Zygmunta Gulcza, dużej ofiarności mieszkańców wsi gębicka figura Matki Boskiej na kolumnie odzyskała swój dawny blask, a może wygląda nawet lepiej niż kiedykolwiek w swojej długiej historii. Świadczy to dobrze o zdolności gębiczanki do samoorganizacji. Mądrą decyzją było zachowanie pomnika w jego historycznym kształcie. Z niecierpliwością oczekujemy, czy wrócą pod pomnik (już za niespełna 8 miesięcy) nabożeństwa majowe, które tak dobrze wpisują się w krajobraz wsi.

Bogusław Janik

## POŻEGNANIE PO 22 LATACH

Pałac w Gębicach był 12 września br. miejscem, w którym odbyło się niezwykle interesujące spotkanie. Przybyliśmy na zaproszenie Bogusława Janika, który zorganizował oficjalne pożegnanie z Gębicami i Pępowem.



Pożegnanie nie jest zwykle okolicznością radosną, ale program, jaki przygotował Bogusław Janik, zachwyił pewnie wszystkich przybyłych. Były podziękowania, okolicznościowe mowy, kwiaty i upominki, na które gospodarz gębickiego pałacu z pewnością zasłużył.



Niewielka wystawa obrazów Anny Jakubiak-Sęk z Leszna wywołała duże zainteresowanie, miło było posłuchać wierszy związanych z Gębicami autorstwa Eleonory i Ryszarda Biberstajnow, a śpiewem i grą na gitarze zachwyliła Małgorzata Bratek. Brzmienie głosu pieśniarki przywołało najlepsze czasy dla poezji śpiewanej w Polsce, a repertuar to już mistrzowskie zestawienie.

Dziękujemy za zaproszenie i życzymy pp. Janikom udanego startu w nowym miejscu zamieszkania. (Red.)

## PODZIĘKOWANIE

Po bez mała 22 latach przyszło mi oficjalnie pożegnać się z Gębicami i Pępowem. Wkrótce wracam do rodzinnego Poznania. Uroczystość pożegnania odbyła się 12 września w Pałacu w Gębicach. Otrzymałem moc życzeń i prezentów, za które jeszcze raz bardzo dziękuję. Wszystkie są dla mnie niezwykle cenne.

Dziękuję za przybycie władzom samorządowym gminy na czele z panem wójtem Grzegorzem Matuszakiem, któremu towarzyszyła małżonka. Dziękuję również – księżom, nauczycielkom i dyrektorkom szkół, dyrektorowi Gminnego Ośrodka Kultury, pani sołtys Gębic, przyjaciołom, sąsiadom i znajomym oraz młodzieży ze szkoły w Pępowie.

Chcę podziękować za niezapomniany koncert niezwyklej pieśniarce pani MAŁGORZACIE BRATEK. Osobne podziękowanie składam także Ani Jakubiak-Sęk za wystawę jej obrazów. Panu Jackowi Śląskiemu dziękuję za obfotografowanie imprezy. Panu dyrektorowi GOK Leszkowi Żelaznemu za użyczenie sprzętu nagłaśniającego, a panu Ireneuszowi Chmielarczykowi – za jego obsługę. Gabrielowi Roszakowi dziękuję za upieczenie placka.

*Bogusław Janik*

Więści  
**PEPOWA**

Pismo Samorządu Gminnego

Pismo Samorządu Gminnego

Redaguje zespół: Mirosława Bigaj, Tomasz Gruetzmacher, Bogusław Janik, Jacek Śląski (redaktor naczelny), Jagoda Kowalewska, Grzegorz Wabiński, Maria Szelągowska, Małgorzata Waleńska.

Wydawca i adres redakcji: Gmina Pępowo z siedzibą w Pępowie, ul. St. Nadstawek 6, 63-830 Pępowo, tel. 65 572 63 11

Cena reklam: - 0,20 zł/cm<sup>2</sup> + VAT

Skład: J. Śląski

Druk: Drukarnia REAL, Gostyń, ul. Zacisze 1, tel. 572 11 82

Redakcja nie odpowiada za treść materiałów nadesłanych i reklam.  
**Zapraszamy do współpracy.**



## „PAPIEROWE LATO” W PĘPOWIE

1 sierpnia 2019 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Pępowie odbyły się kolejne warsztaty czerpania papieru (drugie z trzech planowanych) zorganizowane przez GOK i grupę nieformalną „Pępowskie mole książkowe” w ramach projektu „papierowe lato” sfinansowanego przez Program Grantów Społecznych powiatu gostyńskiego i Stowarzyszenie Dziecko. W warsztatach uczestniczyło 21 dzieci w wieku 6 - 9 lat, którym towarzyszyli dziadkowie (głównie babcie). Zajęcia zostały przeprowadzone przez Olgę Krause-Matelską i Wojciecha Matelskiego z Fundacji Nasze Podwórko. Na początku warsztatów ich uczestnicy, młodszy i starsi, obejrżeli prezentację komputerową przybliżającą historię papieru i czcionki drukarskiej. Następnie każdy uczestnik mógł poczuć się jak średniowieczny skryba, tworząc własną kartę z inicjałem i pisząc gęsim piórem oraz jak w drukarni Jana Gutenberga, przygotowując własną matrycę z tekstem. Największe zainteresowanie wzbudziło jednak czerpanie papieru. Dzięki ręcznemu wytwarzaniu, odpowiedniej fakturze oraz dodatkom takim jak płatki kwiatów lub ziół, każdy produkowany przez uczestników warsztatów arkusz papieru nabierał niepowtarzalnego i indywidualnego charakteru.



W drugiej części warsztatów miało miejsce „wielkie budowanie”. Z przygotowanych przez wolontariuszy kartonowych elementów dzieci i ich opiekunowie ułożyli trzy pępowskie zabytki; kościół, wiatrak i szpitalik. Zabawa była przednia i sprawiła wszystkim wielką frajdę. Dodatkowego zastrzyku energii dostarczył „budowniczym” pyszny placek drożdżowy ufundowany przez GS „Sch” w Pępowie. Na zakończenie uczestnicy warsztatów otrzymali upominki, a wolontariusze dyplomy i nagrody. Warsztaty uświetnili swą obecnością nasi sponsorzy – prezes Zarządu PBS Gostyń p. Marek Banaszak, wójt gminy Pępowa p. Grzegorz Matuszak oraz kierownik Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Gminy Pępowa p. Jacek Ślaski.



Pępowskie „papierowe lato” zakończyło się 6 września warsztatami w Skoraszewicach. Uczestniczyło w nich 23 dzieci. Zajęcia zostały przeprowadzone przez państwa Matelskich z Fundacji *Nasze Podwórko*. Na początku warsztatów ich uczestnicy poznali historię papieru i czcionki drukarskiej. Dzieci dowiedziały się m.in., że na chwilę obecną jednym z najdroższych rodzajów papieru jest ten uzyskiwany z odchodów słonia. Następnie słuchacze podzieleni na grupy przystąpili do wykonania trzech prac: ozdabiali teczki swymi inicjałami i je pieczętowali, czerpali papier przy pomocy pana Wojtka i uczyli się kaligrafii, pisząc gęsim piórem.



W drugiej części warsztatów uczestnicy przygotowali papierowy pokaz mody. Dzieci wylosowały karteczki z postaciami baśniowymi, przedstawicielami stanów, zawodów, krain i stworzyły cudaczne stroje z papieru, głównie z gazet. Pokaz wypadł niesłychanie zabawnie i wszyscy się doskonale bawili. Uwagę przykuł orszak ślubny, krasnoludek z prawdziwego zdarzenia i mała Indianka.

Po zakończonych warsztatach dzieci zostały obdarowane nagrodami książkowymi, sponsorowanymi przez Urząd Gminy Pępowa oraz innymi upominkami i słodkościami sfinansowanymi ze środków GOK-u i programu grantów społecznych PGS GRANT.

Dziękujemy organizatorce i inicjatorce wszystkich trzech warsztatów, pani Mirosławie Bigaj, za koordynację projektu i dopinanie wszystkich detali na „ostatni guzik”. Dziękujemy również wolontariuszom: Zuzannie Neuhoff-Ley, Ewie Migdalskiej, Sławce Bigaj, Klaudii Czabajskiej, Kasi Kaczmarek, Olkowi Maksajdowskiemu, Julii i Oli Neuhoff-Ley, Karolinie Paris, Klaudii Rucińskiej, Agnieszce Waleńskiej i Tomkowi Wałkiewiczowi oraz państwu Przybył za gościnę i nieodpłatne udostępnienie sali w Skoraszewicach, a także wszystkim rodzicom za zorganizowanie odbioru dzieci, a ich pociechom za aktywne uczestnictwo i dobrą zabawę!

Barbara Krajka

## MOJE ŻYCIE Z KULTURĄ I HISTORIĄ W GĘBICACH

### Próba podsumowania



Obowiązki dyrektora w Centrum Konferencyjnym Pałac Gębice powierzono mi w lutym 1998 roku i pełniłem je do listopada 2013 roku. Później, do września 2019 roku byłem administratorem pałacu. Oprócz jednak działalności komercyjnej i administracyjnej starałem się, by Pałac w Gębicach był również ośrodkiem kultury i wiedzy historycznej.

#### POCZĄTKI

W 2001 roku poznałem Stanisława Jana Rostworowskiego (zm. 2018), syna ostatnich właścicieli majątku Gębice, również znakomitego historyka i patriotę. Staszek obdarował mnie wieloma książkami, których był współautorem bądź edytorem, dzięki którym zacząłem poznawać dzieje rodu Mycielskich z Chocieszewic (jego matka była z domu Mycielska), życie rodziny Rostworowskich z Gębic. Był to początek naszej wieloletniej, owocnej współpracy i przyjaźni. Już na pierwszym spotkaniu rzucił on propozycję wystawienia w holu pałacu tablicy pamiątkowej ku czci jego ojca gen. Armii Krajowej Stanisława Rostworowskiego (1888-1944).

Odślonięcie tablicy miało miejsce 6 kwietnia 2002 roku. Poprzedzone zostało mszą św. w kościele w Pępowie z udziałem kompanii honorowej garnizonu leszczyńskiego. Później wydarzenia przeniosły się do Gębic. Tutaj meldunek od dowódcy kompanii honorowej przyjął generał Stanisław Nałęcz-Komarnicki (zm. 2010), który później, z posłem Marcinem Libickim i mecenasem Ludwikiem Rostworowskim (zm. 2007), odślonił tablicę. Na uroczystość zjechali m.in. potomkowie ziemiaństwa, kombatancki i rodzina generała Rostworowskiego. Jako firma Pałac Gębice ponieśliśmy około 1/3 kosztów wykonania tablicy i część kosztów organizacyjnych. Ja sam i podlegli mi pracownicy włożyliśmy dużo pracy w przygotowanie tej imprezy.

W 2004 roku w trzecim tomie monumentalnej pracy byłego prorektora UAM prof. A. Kwileckiego pt. *Ziemiaństwo Wielkopolskie* (Poznań 2004) ukazał się mój szkic pt. „Mycielscy herbu Dołęga w dziejach Ziemi Pępowskiej”. Był to właściwie przedruk mojego artykułu z pisma „Więści Pępowa”. W taki sposób, trochę dla mnie przypadkowy, zadebiutowałem w poważnej publikacji popularnonaukowej. W jakimś stopniu profesor Kwilecki tym gestem zachęcił mnie do kontynuowania pracy badawczej i publicystycznej. Poznałem w tych latach również znanego regionalistę z Czempinia śp. Józefa Świątkiewicza, który zaraził mnie swoją pasją. W 2010 roku prof. Kwilecki rekomendował mnie redakcji pisma „Kronika Miasta Poznania”. W jednym z numerów tego pisma pisałem o Mycielskich z Kobylepola (dziś dzielnica Poznania).

18 czerwca 2005 roku w Pępowie, w siedzibie (i z inicjatywy) Towarzystwa Edukacyjno-Kulturalnego Ziemi Pępowskiej

otwarto wystawę „Gmina Pępowo i jej mieszkańcy w starej fotografii”. Duża część wystawionych tam fotografii pochodziła z moich zbiorów. Byłem także, wspólnie z p. Damazym Poślednikiem, autorem Katalogu wystawy, wydane go później na płycie CD.

Przez wiele lat wspomagałem pępowskiego poetę Ireneusza Szafranka (zm. 2016). Sfinansowałem m.in. wydanie jego tomiku *Moment uzupełnienia* (Gostyń 2009) oraz współfinansowałem tomik *Z dotyku duszy* (Gostyń 2010).

#### KSIĄŻKI

Pod patronatem Pałacu w Gębicach i moją redakcją ukazało się dziesięć książek. Najpierw były *Dzieje rodzin fundatorów Świętej Góry* (Gębice, Pępowo 2011), mojego autorstwa, wspólnie ze Stanisławem Janem Rostworowskim. Uczylem się na niej sztuki edytorstwa. Pracowaliśmy nad nią w dużym pośpiechu. Nie zabrakło więc potknięć technicznych. Zdarzyły się też błędy merytoryczne, ale nie było ich wcale tak dużo. Książka spotkała się z dość dobrym oddźwiękiem. Dla niektórych stała się inspiracją. Panu Pawłowi Andersowi z Poznania udało się w jednym z kościółków na Lubelszczyźnie odnaleźć Akt zgonu Ludwika Mycielskiego (1837-1863), powstańca styczniowego, bohatera jednego z rozdziałów książki. Dzięki czemu po 150 latach poznaliśmy prawdziwą datę śmierci bohatera. Wydawcą książki było Towarzystwo Edukacyjno-Kulturalne Ziemi Pępowskiej, głównymi sponsorami – gmina Pępowo i PPHU Pałac Gębice.

Kolejna książka *Strofy gębickie. Poezje ziemiańskie – dawne i dzisiejsze* (Gębice, Pępowo 2012) to klejnot wśród wydanych przeze mnie książek. Przepiękne wiersze nawiązujące do Gębic i Pępowa pióra Krystyny Gryś, Eleonory i Ryszarda Biberstajnow powinny być w bibliotece każdego kulturalnego mieszkańca gminy. Wśród tych tekstów wyróżnia się wiersz „Gębice” R. Biberstajna. W tomiku jest również jego tłumaczenie na język niemiecki (istnieje też wersja francuska).

Trzecia książka nie doczekała się nawet specjalnej promocji. O sponsorów było też bardzo trudno, na co wpływ miała oczywiście zawartość książki. Chodzi o antologię *Poeci ofiarom katastrofy smoleńskiej* (Gębice, Pępowo 2013). Książkę dedykowaliśmy księdzu kanonikowi Henrykowi Szwarcowi. Oprócz wierszy ponad 20 autorów, są w niej interesujące zdjęcia Jacka Śląskiego, który także zaprojektował bardzo ładną okładkę. Wydanie antologii wsparli ostatecznie nauczyciele ze szkoły w Pępowie, mieszkańcy gminy Pępowo, PPHU Pałac Gębice. W prawicowym miesięczniku „Kurier WNET – Gazeta Niecodzienna” ukazała się bardzo sympatyczna recenzja. O antologii odważyły się napisać również dwa lokalne tygodniki: „Gostyń24” i „Życie Gostynia”.

Następnie ukazały się *Gębickie zapiski historyczne* (Gębice 2014) pod moją redakcją, wspólnie ze S.J. Rostworowskim. Książka została poddana druzgocącej krytyce przez recenzenta „Rocznika Leszczyńskiego”, który nawet nie uznał za stosowne, by ją przeczytać (!). Składa się ona w znaczącej części z materiałów źródłowych. Uważam, że są w niej teksty, które mogą zabrać czytelnika w niezwykłą podróż intelektualną. Do tej kategorii zaliczam m.in. „Korespondencję do Ludwika Mycielskiego” w moim opracowaniu. Szczególnie cenię sobie przypisy, w które włożyłem naprawdę dużo pracy i solidną porcję wiedzy. Są to listy, głównie z lat 60. i 70. XIX wieku, autorstwa galicyjskich jezuitów, przechowywane zresztą niegdyś w domowym archiwum w Gębicach. Polecam również „Pamiętnik roku 1937” Ludwika Rostworowskiego, ucznia Liceum i Gimnazjum im. Sułkowskich w Rydzynie. Niezwykłym tekstem jest „Opisanie dzieńne pogrzebów Anny z Mycielskich Radziwiłłowej i Hieronima Wincentego Radziwiłła” (Nieśwież 1787) – barokowy tekst, któremu nadałiśmy współczesną pisownię.

17 października 2014 r. w Gębicach odbyła się promocja zbioru poezji Gabriela Roszaka *Z okna mojego życia. Wiersze i żarty literackie* (Gębice – Leszno 2014). Książka została okrzykana „późnym debiutem” już dojrzałego twórcy. Do jej wydania namawiałem poetę przez ponad rok. Sądząc po popularności jaką zdobył Roszak po swoim debiucie, był to





strzał w dziesiątkę.

Szóstą książką były wydane wiosną 2015 r. *Zapiski Marcina Turbańskiego, w latach 1927-1990 kościelnego w parafii pod wezwaniem św. Katarzyny w Skoraszewicach* (Gębice – Pępowo 2015) w moim opracowaniu.

Jeszcze w tym samym roku ukazał się zbiór utworów G. Roszaka pisanych gwarą poznańską pt. *Kyndyj nasze łejce, dziady i pradziady...* (Gębice 2015). Praca nad tymi tekstami była dla mnie wielkim wyzwaniem. Nie można było do niej przystąpić z marszu. Trzeba było najpierw oswoić się z mową gwarową, poznać jej specyfikę, ujednolicić sposób zapisu. Wymagało to długich przygotowań.

W 2016 roku przygotowałem do wydania pierwszą książkę G. Roszaka dla dzieci pt. *W leśnej operze. Wiersze dla dzieci* (Gębice – Pępowo 2016). „Zaznaczyć trzeba [pisał na łamach „Więści Pępowa” R. Biberstajna – przyp. mój], że Roszak z dużym powodzeniem skomponował swój najnowszy zbiór wierszy. Na ten efekt składają się zarówno zgrabnie napisane teksty w tomie *W leśnej operze. Wiersze dla dzieci*, jak i staranna szata edytorska”. 1 czerwca 2016 r. w szkole w Pępowie odbyła się premiera widowiska słowno-muzycznego opartego częściowo na utworach z książki Roszaka. Spektakl wyreżyserowała, za moją namową, pani Mirosława Bigaj, opiekunka Koła Teatralnego w pępowskim gimnazjum.

Dziewiątą książką, z poematem G. Roszaka *Bronić ziemi ojców*, pracą B. Janika *Powstańcy wielkopolscy z Pępowa okolic* oraz tekstem Eugeniusza Śliwińskiego *O zwycięskim powstaniu 1918/1919* (Gębice 2018), odniosła spory sukces. Cytowany już R. Biberstajna napisał: „Jako się rzekło, *Bronić ziemi ojców* jest już dziewiątą książką wydaną staraniem Pałacu Gębice. Ich wykaz zamieszczono na końcu omawianej publikacji. Znamiennie, że wśród ośmiu wcześniejszych znalazło się aż pięć pozycji poetyckich. To upoważnia do stwierdzenia, że Pałac w Gębicach, przy wszystkich jego walorach historycznych, jest także ważnym ośrodkiem wydawniczym, czy szerzej – kulturotwórczym”. Jakby na potwierdzenie tych słów, 11 listopada 2018 roku w Pępowie odbyła się premiera widowiska teatralnego „*Bronić ziemi ojców*” wg poematu Roszaka w reżyserii ponownie pani Bigaj.

Dziesiątą pozycją wydaną w Gębicach była kolejna książeczka Roszaka: *Długonosy. Wiersze i wierszyki dla najmłodszych* (Gębice – Pępowo 2018) z pięknymi ilustracjami Moniki Ratajczak.

## „WIEŚCI PĘPOWA”

Współpracę z dwumiesięcznikiem, później kwartalnikiem „Więści Pępowa”, a ściślej z ich redaktorem naczelnym Jackiem Śląskim rozpocząłem w 2002 roku, czyli trwa ona nieprzerwanie już ponad 17 lat. W tym czasie napisałem dla tego pisma ponad 150 artykułów i notatek. Za najciekawsze z nich uważam m.in.: „Wspomnienie o Stanisławie Jakubie Rostworowskim, artyście malarzu” (2008), „Wacław Roszak (1920-2007) – ludowy poeta, muzyk i marzyciel” (2015), „Ludwik Mycielski – powstaniec styczniowy” (2016), „Bojanowscy herbu Junosza pochowani w latach 1816-1901 w Skoraszewicach” (2016), „Władysław Simon i jego obrazy w pępowskim kościele” (2016), cykl „Dzieje najnowsze gminy” (2017-2019), „Wspomnienia z Dachau księdza Floriana Mačkowiaka” część I – III (2018), „Poezja na scenie” (2018).

Od września 2015 do września 2019 r. w ramach wolontariatu uczestniczyłem w zamykaniu kolejnych numerów „Więści Pępowa” (138/2015 – 154/2019). Zawsze starałem się wywierać wpływ na charakter pisma. Zaprosiłem do współpracy m.in. Stanisława Jana Rostworowskiego (zm. 2018), Ryszarda Biberstajna, Gabriela Roszaka i Aleksandra Wileckiego.

Dużą przyjemność dają mi przypadkowe spotkania z czytelnikami. Zdarzało się, że w niedzielę po mszy św. w pępowskim kościele podchodzili do mnie nieznanymi mi ludźmi i tłumaczyli, że od lat nie mieszkają już w Pępowie, odwiedzają jeszcze matkę czy rodzeństwo i wtedy zawsze czytają moje artykuły w „Więściach Pępowa”. Pamiętam również telefon od czytelnika z Poznania, który wyznał, że jako młody człowiek jeździł do Pępowa na wakacje. Dziś z ciekawością czyta nasze

pismo, szczególnie artykuły historyczne, a kolejne numery przywozi mu pochodzący z Pępowa kolega. Wydaje mi, że byłem mieszkańcem Pępowa lektura „Więści” pozwala utrzymać więź z rodzinnymi stronami. Zapewne nie jest ich wielu, ale warto dla nich pisać. Nie wiem jak „Więści Pępowa” dotarły do o. Ludwika Mycielskiego, benedyktyna z Biskupowa, który przysłał mi już wiele lat temu list z podziękowaniem za pisanie o jego pępowskich przodkach.

## KOMITET

Praca w Gminnym Komitecie Obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości i 100. Rocznicy Wybuchu Powstania Wielkopolskiego w Pępowie stanowi odrębny rozdział nie tylko w moim życiorysie. O sukcesie tego gremium, działającego ledwo przez 10 miesięcy w 2018 r., zdecydowała postawa ówczesnego wójta Stanisława Krysickiego, który już na pierwszym zebraniu nakreślił w rzeczowy sposób bardzo ambitne cele, ale był też otwarty na propozycje z sali, których padło dużo. Osobiście uczestniczyłem w kilku projektach. Zająłem się m.in., wspólnie z Jackiem Śląskim, znakowaniem zachowanych mogił powstańców wielkopolskich w Pępowie i Skoraszewicach. Również z Jackiem Śląskim przygotowywałem naszą autorską wystawę plenerową „O zwycięskim powstaniu” (wielkopolskim), która stała na pępowskich plantach przez prawie 14 miesięcy (2018-2019). W tym czasie prowadziłem też prace edytorskie nad wspomnianą już książką *Bronić ziemi ojców*, na podstawie której powstało później widowisko teatralne pod tym samym tytułem poświęcone powstaniu wielkopolskiemu.

Miałem też swój wkład w powstanie pomnika Serca Jezusowego na tyłach kościoła. Jestem autorem napisu na cokole i treści zamontowanych na nim tablic z nazwiskami powstańców wielkopolskich i żołnierzy 1918/1919 z Pępowa i okolic. W tej chwili na 3 tablicach widnieją 183 nazwiska, ale wkrótce zostanie zawieszona dodatkowa tablica – mam przygotowane już 41 kolejnych nazwisk. W tym roku sporządzony przeze mnie „Spis powstańców wielkopolskich i żołnierzy 1918/1919 z Pępowa i okolic” jest drukowany w czterech częściach w kolejnych numerach „Więści Pępowa”.

Zredagowałem również tekst nowej tablicy inskrypcyjnej na pomniku Ludwika Mycielskiego w Gębicach. Do sierpnia 2018 roku wisiała tam ześwieczona tablica o peerelowskim rodowodzie. Ja nawiązałem do tablicy oryginalnej, zniszczonej bodaj po II wojnie, której treść odnalazłem w materiałach źródłowych. Jedyną wprowadzoną przeze mnie modyfikacją była zmiana daty śmierci Ludwika Mycielskiego. Dzięki odnalezieniu Aktu zgonu Mycielskiego, wiemy, że zginął on 2 listopada 1863 roku, czyli dwa dni wcześniej niż dotychczas sądzono. Daty śmierci powstańca nie znała nawet jego rodzina. Przyjmowano, że zginął 4 listopada 1863 roku.

Jestem również autorem treści tablicy umieszczonej na ceglanym cokole przed Szkołą Podstawową im. Powstańców Wielkopolskich w Skoraszewicach. Odsłonięcie tablicy miało miejsce 30 września 2018 r. Znalazły się na niej nazwiska powstańców wielkopolskich związanych ze Skoraszewicami i członków załogi szpitala powstańczego, który funkcjonował w tej wsi w lutym i marcu 1919 roku.

W październiku 2018 roku na plebanii w Pępowie udało się wyeksponować 8 obrazów z wizerunkami księży więzionych i pomordowanych w KL Dachau, a związanych z naszą gminą. Obrazy te zamówiłem u leszczyńskiego malarza Macieja Piotrowskiego. Ostatecznie za namową ks. proboszcza K. Małka zostały zawieszony w poczekalni biura parafialnego. Mają przypominać o męczeństwie duchowieństwa archidiecezji poznańskiej w latach II wojny światowej.

## INNE

Pisałem nie tylko do „Więści Pępowa”. Sporadycznie moje artykuły na tematy gminno-historyczne ukazywały się również w nieistniejącej już „Nowej Gazecie Gostyńskiej”, „Kronice Wielkopolski” i „Życiu Gostynia”.

Udało się mi zorganizować trzy edycje tzw. Gębickich Spotkań Literackich. Pierwsza odbyła się 3 kwietnia 2014, gościłem wtedy Stanisława Jana Rostworowskiego oraz Eleonorę i Ryszarda Biberstajnow. Jeszcze tego samego roku, 17





października miało miejsce drugie spotkanie, którego bohaterem był Gabriel Roszak i tematem jego debiutancki tom poezji *Z okna mojego życia*, wystąpił także wokalista rockowy Jakub Roszak (syn) z zespołem. Trzecie spotkanie odbyło się 12 września 2019 roku. Tym razem zaprosiłem Małgorzatę Bratek śpiewającą poezję S. Barańczaka i R. Kołakowskiego i grupę twórców z regionu leszczyńskiego..

19 października 2016 roku otwarłem w Gębicach wystawę prac czworga malarzy: Macieja Piotrowskiego, Anny Jakubiak-Sęk, Moniki Ratajczak i Doroty Wojsznis. Artyści ci związani byli z Galerią Sztuki Współczesnej Art. Dziewiątka w Lesznie.

W ubiegłym roku wspólnie z Gabrielem Roszakiem odbyłem szereg spotkań promujących książkę *Bronić ziemi ojców*. Byliśmy w: Skoraszewicach (30 IX), Rawiczu (8 XI), Krobi (14 XI) i Lesznie (14 XII). Ponadto odbyło się też kilka spotkań, w których nie uczestniczyłem. Miałem to szczęście, że imprezy, w których brałem udział, były bardzo udane, przede wszystkim nie zawodziła publiczność. W każdym ze spotkań towarzyszyli nam Agata Nadrowska (śpiew) i Przemko Maćkowiak (gitara). Duet ten wykonywał pieśni patriotyczne, także do słów Roszaka (wiersze z promowanego tomu). Podczas spotkania w Lesznie wzięliśmy udział również w nagraniu audycji o naszej książce, dodatkowo z udziałem dr. E. Sliwińskiego. Audycja dostępna jest na stronie: <https://radiopoznan.fm/informacje/historia/bronic-ziemi-ojcow-ksiazka>. Oczywiście spotkań z czytelnikami mogło być więcej, ale nie zawsze udawało się przekonać dyrektorów ośrodków kultury i bibliotek, że warto nas zaprosić.

## NA ZAKOŃCZENIE

W wywiadzie udzielonym leszczyńskiej gazecie „ABC” (nr 97, 11.12-13.12.2012 r.) Eleonora i Ryszard Biberstajnowie wspominali, że Gębice: „To miejsce w powiecie gostyńskim, do którego chętnie wracają. Od kilku już lat chłoną atmosferę gębickiego pałacu, jego wnętrz i parku. Długie rozmowy z administratorami pałacu Anetą i Bogusławem Janikami, a także lektura listów [dostępnych w wydaniach książkowych – przyp.

mój] przedwojennych właścicieli pałacu – małżeństwa Zofii i Stanisława Rostworowskich – sprawiły, że zechcieli wczuć się w rolę rozłączonych przez wojnę małżonków. – *sila ich miłości nas oślniła* – mówi pan Ryszard”.

Państwo Biberstajnowie są autorami cyklu wierszy „Z listów gębickich” zawartego w antologii *Strofy gębickie. Poezje ziemiańskie – dawne i dzisiejsze* (Gębice, Pępowo 2012). Wiersze z tego cyklu to poetycki dialog, jaki prowadzą ze sobą rozdzieleni przez wojnę Zofia i Stanisław, dawni właściciele Gębic. To właśnie za te wiersze, i tomik *Zadanie domowe*, Biberstajnowie jako małżeństwo poetów otrzymali prestiżową Nagrodę im. Witolda Hulewicza. Sam pomysł przyznania jej twórcom związanym z Gębicami wyszedł od Stanisława Jana Rostworowskiego, członka kapituły tej nagrody. Z tym pomysłem Staszek najpierw przyjechał do Gębic, rozmawiał ze mną i z kandydatami do nagrody.

W Gębicach nie traciliśmy czasu na „puste dialogi”. Pomysł rodził pomysł, a za nimi szły czyny. Staralem się inspirować twórców. Ciekawych spotkań odbywałem każdego roku tutaj co najmniej kilka. Chociaż nie zawsze skutkowały one spektakularnymi wydarzeniami.

Niewiele bym jednak dokonał, gdybym nie poznał w Pępowie naprawdę świetnych ludzi. Chcę wyróżnić przede wszystkim Jacka Śląskiego, byłego wójta Stanisława Krysickiego, księdza kanonika Henryka Szwarca, Mirosławę Bigaj, śp. Irka Szafranka, śp. Ryszarda Zjeżdżałkę, ostatnio księdza proboszcza Kazimierza Małka oraz niemieszkających w gminie, a pochodzących z naszych stron – śp. Stanisława Jana Rostworowskiego (Warszawa), Gabriela Roszaka (Kłoda) i Barbarę Król (Wrocław).

Po niespełna 22 latach kończę swoją misję w Gębicach. Nie wszystko, co zamierałem, udało się zrealizować. Wiele niezakończonych tutaj spraw spędza mi sen z powiek. Wierzę jednak, że zdrowie i czas pozwolą mi jeszcze w przyszłości do nich wrócić.

Bogusław Janik

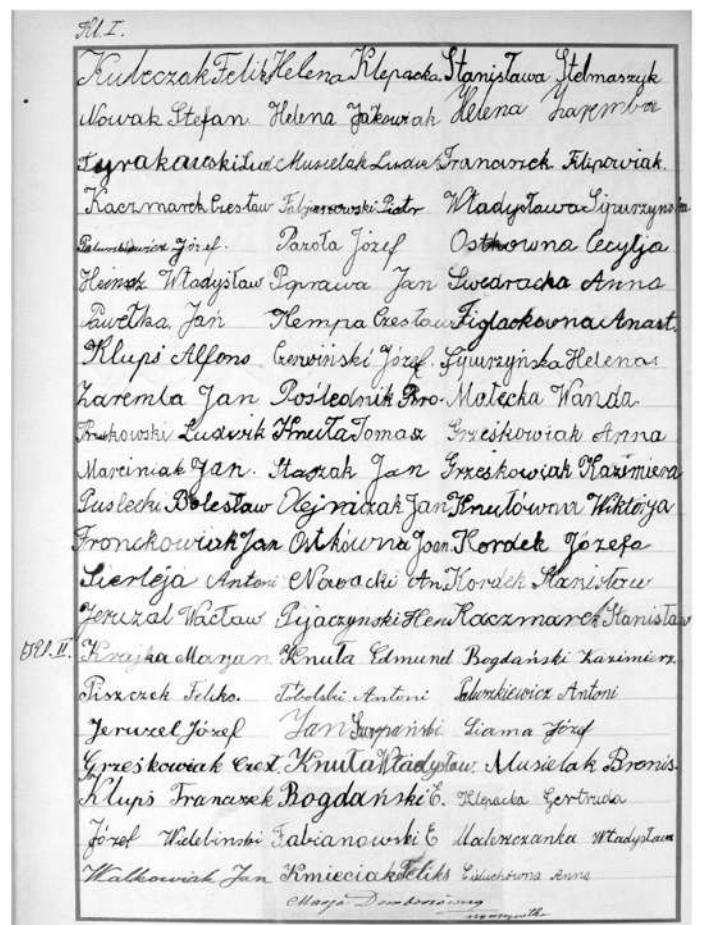
## UCZNIOWIE SZKÓŁ PĘPOWSKICH Z 1926 ROKU

W 1926 r. z okazji 150. rocznicy ogłoszenia Deklaracji niepodległości Stanów Zjednoczonych od Wielkiej Brytanii, co miało miejsce w 1776 roku, Polacy podarowali narodowi amerykańskiemu niezwykle cenny prezent. Było nim 111 tomów zawierających życzenia od 5,5 mln polskich obywateli. Wśród nich znajdują się autografy m.in. prezydenta Ignacego Mościckiego i Józefa Piłsudskiego, ministrów, posłów, ale także zwykłych obywateli, w tym uczniów szkół polskich. Unikalna kolekcja tych 111 tomów z 30 tysiącami stron znajduje się w Bibliotece Kongresu USA. Dzięki digitalizacji tego zbioru możemy w internecie znaleźć podpisy wielu naszych przodków. <https://culture.pl/pl/artykul/55-mln-polskich-podpisow-w-bibliotece-kongresu-usa>.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy listy uczniów szkoły katolickiej i prywatnej szkoły niemieckiej w Pępowie. Widzimy, że inspektorem na powiat gostyński w owym czasie był Teofil Stachowski, a kierownikiem szkoły katolickiej [Wojciech] Białkowski [1859-1929]. Nauczycielką kl. I i II Maria Demboszówna, kl. III Tadeusz Pękalski, kl. IV Stefania Nowożeniukówna, kl. V chyba sam kierownik Białkowski, a w prywatnej szkole niemieckiej – Jadwiga Neumann.

Jako ciekawostkę dodam, że w 1923 roku zmarła 20-letnia córka kierownika Białkowskiego Janina, która została pochowana przy kościele w Pępowie w pobliżu kostnicy. Ciężką płytę z jej grobu w ostatnich latach przeniesiono na grób dziedziczny z Zalesia. Napisy z płyty – mosiężne litery zostały zgrabione w l. 70. XX w.

Barbara Król



## III. klasa.

SZKOLNICTWO POLSKIE  
W HOŁDZIE NARODOWI  
AMERYKANSKIEMU  
NA PAMIĄTKĘ 150-LECIA  
NIEPODLEGŁOŚCI  
STANÓW ZJEDNOCZONYCH

SCHOOL SZKOŁA	Pępowa <i>Stolica katolicka.</i>	TRUSTEE OPIEKUN	-
LOCALITY MIEJSCOWOŚĆ	Pępowa	PRINCIPAL KIEROWNIK	Witkowski.
DISTRICT POWIAT	Gostyński	INSPECTOR INSPEKTOR	Teofil Kuczerowski.

- Stanisław W. by      Janina Kuczerowska,      Marta Kicińska.
- Jan Turbański      Dominik Włostowski,      Władysława Nowotwina.
- Jan Wasiłowski,      Stanisław Danielczyk,      Marija Pępowa.
- Stanisław Borawski,      Leon Barota,      Władysława Domagata.
- Stefan Karcba,      Bolesław Włostaw,      Antonina Braunówna.
- Jan Barota,      Jankowiak Józef,      Stanisława Gontówna.
- Antoni Nowacki,      Korcwicki Jan,      Marija Filipowiczówna.
- Jan Kempa,      Franczyński Ksawery,      Stanisława Bartkowska.
- Ignacy Kaczmarek,      Stefan Cieski,      Marianna Spurnyńska.
- Teofil Jakubowski,      Ludwik Durkoci,      Stanisława Holna,
- Włodyż Ostyry,      Włodek Chłostowski,      Zdzisława Trochewiczówna.
- Antoni Lisiecki,      Antoni Fabjanowicz,      Bolesława Marija.
- Feliks Nawrot,      Blagja Trivianka,      Katarzyna Rudynska.
- Klementyna Kordak,      Józefa Nowotwina,      Józefa Polakówna.
- Marianna Leszczakówna,      Marianna Sobolka,      Kłara Szupina.

Teofil Kuczerowski

## V. klasa.

SZKOLNICTWO POLSKIE  
W HOŁDZIE NARODOWI  
AMERYKANSKIEMU  
NA PAMIĄTKĘ 150-LECIA  
NIEPODLEGŁOŚCI  
STANÓW ZJEDNOCZONYCH

SCHOOL SZKOŁA	Pępowa <i>Stolica katolicka.</i>	TRUSTEE OPIEKUN	-
LOCALITY MIEJSCOWOŚĆ	Pępowa	PRINCIPAL KIEROWNIK	Witkowski.
DISTRICT POWIAT	Gostyński	INSPECTOR INSPEKTOR	Teofil Kuczerowski.

- Frachowiak Marianna      Krzyżowa Stanisława,      Leszczakówna Stefania.
- Turbańska Antonina      Wasilowska Stanisława,      Kuczerowska Marianna.
- Berwicka Anna,      Ignaciówna Teresa,      Leszczakówna Józefa.
- Wojciszewiczówna,      Filipowiczówna Helena,      Kempianka Marianna.
- Chambanka Franciszka,      Dzierżanek Marianna,      Polakówna Stanisława.
- Rotmannówna,      Musiałówna,      Stefania Jankowiczówna,      Domaga.
- Kmiecikówna Helena,      Krzyżowa Józefa,      Głowacz Piotr.
- Busz Teofil,      Włodka Jan,      Krzyżowa Antoni.
- Leszczakówna Ludwik,      Maciejowa Antoni,      Józef Zaremka.
- Zaremka Stanisław,      Kempa Michał,      Paulka Roman.
- Luchy Zygmunt,      Zaremka Antoni,      Lisiecki Ignacy.



Witkowski:  
h. s. s. s.

## IV. klasa.

Spurnyńska Blagja      Maronko Bogdana,      Grzechowiak Ignacy.

Musiał Marianna,      Franczyńska Władysława,      Pawełka Stefan.

Kłamińska Konarda,      Ratojczak Józef,      Borowski Franciszek.

Borowska Leokadia,      Fabjanowicz Władysław,      Spurny Józef.

Ostak Marianna,      Jankowicz Władysław,      Włodka Władysław.

Kempa Jadwiga,      Paulka Marianna,      Piotrowski Józef.

Saluskiówna Władysława,      Rudynska Marianna,      Nowak Maksymilian.

Kaczmarek Marianna,      Leszczakówna Antonina,      Ostyry Stanisław.

Busz Konstancja,      Jeruzal Władysław,      Grzechowiak Władysław.

Kaczmarek Władysława,      Jankowicz Władysław,      Roszak Stanisław.

Maciejowa Jadwiga,      Kłamiński Jan,      Smyrzyński Władysław.

Prachowska Marianna,      Lema Stefan,      Krzyżak Antoni.

Grzechowiak Blagja,      Spurnyński Józef,      Filipowicz Jan.

Janina Stanisława,      Klips Jan,      Kuberak Władysław.

Barotówna Jadwiga,      Spurnyński Tomasz,      Czerwinski Franciszek.

Nowotwina Kłara nauuczycielka

- W. I. Zaremkińska,      Grzechowiak Stanisława,      Polakówna Antoni.
- Stanisława J. Leszczakówna,      Stanisław Rudynski.
- Włodka Agnieszka,      Fabjanowicz Stanisława,      Kuczerowska.
- Grzechowiakówna Józefa,      Wasilowska Włodka,      Marianna Stanisława.
- Polakówna Stanisława,      Jankowiczówna Józefa,      Marianna Kłamińska.
- Leszczakówna Władysława,      Kłamińska Anna.
- Włodka Marianna,      Kłamińska Kłara.
- Domagałanka,      Janina Jadwiga.
- Bronisława,      Władysław Włodka.
- Bondlewska Włodka,      Kłara Józefa.
- Polakówna Władysław.
- Kuczerowska Blagja.

SZKOLNICTWO POLSKIE  
W HOŁDZIE NARODOWI  
AMERYKANSKIEMU  
NA PAMIĄTKĘ 150-LECIA  
NIEPODLEGŁOŚCI  
STANÓW ZJEDNOCZONYCH

SCHOOL SZKOŁA	Pępowa <i>Stolica niemiecka.</i>	TRUSTEE OPIEKUN	-
LOCALITY MIEJSCOWOŚĆ	Pępowa	PRINCIPAL KIEROWNIK	Witkowski.
DISTRICT POWIAT	Gostyński	INSPECTOR INSPEKTOR	Teofil Kuczerowski.

- Kretschmer Kurt      Olschak Frieda
- Romer Kurt      Lutschick Wanda
- Handke Walter      Handke Luise
- Elsner Eduard      Palscher Ursula
- Olschak Fritz      Specht Gertrud
- Salge Ernst      Franke Liselotte.
- Kretschmer Charlotte

Kuczerowska,      nauuczycielka.

## Z pracy GMINNEGO OŚRODKA KULTURY

GOK Pępowo podczas wakacji zorganizował cykl warsztatów dla dzieci „Papierowe Lato”, które odbyły się w terminach 1 lipca, 1 sierpnia i 6 września. Zajęcia z czerpania papieru prowadzili Olga i Wojciech Matelscy. Łączna liczba uczestników to ponad 100 osób. Wszystkim zaangażowanym w to dzieło osobom składamy serdeczne podziękowania.



W minionym okresie zorganizowaliśmy też kilka rajdów rowerowych. 2 lipca uczestniczyliśmy w pielgrzymce do Borku Wielkopolskiego. 8 września wzięliśmy udział w IX Festiwalu Tradycji i Folkloru w Domachowie. 22 września w przepięknej słonecznej aurze przejechaliśmy 12-kilometrową trasą pod wiatrak „Franciszek”, gdzie wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe odblaski. Serdecznie dziękujemy OSP Pępowo, która zawsze towarzyszy naszym rowerowym wozom. Dziękujemy także wszystkim cyklistom, a szczególnie tym, którzy z chęcią biorą udział we wszystkich wyjazdach. Kolejny rowerowy sezon rozpoczniemy w maju 2020.



Podczas wakacji 19 lipca 50 osób wzięło udział wraz z GOK-iem w „Wyjeździe za dychę”. Grupa dzieci i młodzieży z opiekunami podróżowała do kina Cinema 3D na premierę kultowego filmu w nowej odsłonie „Król Lew”. Wyjazd był w okazjonalnej cenie 10 złotych, dofinansowany przez GOK, przez co miejsca rozeszły się w przeciągu trzech dni.



Nie obyło się także w ostatnim czasie bez koncertów. 25 sierpnia podczas dożynek gminno-parafialnych na stadionie w Pępowie wystąpił Rudi Schuberth porywając publiczność znanymi piosenkami: „Wars wita nas”, „Córko rybaka” i „Monika dziewczyna ratownika”. 21 września po raz kolejny pełnym sukcesem okazała się kolejna biesiada śląska. Na pępowskiej scenie zabawiał publiczność zespół Karpowicz Family. Widząc zainteresowanie tego typu rozrywką zapraszamy Państwa na kolejny koncert TVŚ – BEATY MAŃKOWSKIEJ 19 października o godz. 19:00. Bilety w cenie 20 zł można nabywać w GOK-u i saloniku prasowym. Natomiast dla fanów innej muzyki mamy informację, że organizujemy RETRO ANDRZEJKI z zespołem CZARNO-CZARNI, autorami piosenek „Nogi”, „Jedzą rybę” czy „Daleko od noszy”. Zachęcamy do nabywania biletów w cenie 25 zł.





Ponadto zapraszamy do udziału w kreatywnych sekcjach w GOK i zapoznania się z nowym harmonogramem pracy. W poniedziałki o godz. 19:00 zachęcamy wszystkie panie do udziału w ZUMBIE, którą prowadzi Joanna Kaczor. Panie 50+ zapraszamy na ćwiczenia korekcyjno-gimnastyczne we wtorki i piątki o godz. 18:00. W każdą środę o godz. 19:00 odbywają się zajęcia fitness i step aerobik prowadzone przez licencjonowaną instruktorkę – Klaudię Pawlewską. Na te zajęcia zapraszamy także mamy, które nie mogą przyjść ze względu na dzieci. Podczas zajęć maluchy będą miały zagwarantowaną rozrywkę w Klubie na Piętrze. Ponadto zachęcamy dzieci do udziału w zajęciach z robotyki i budowania robotów z klocków LEGO oraz bezpłatnych zajęciach plastycznych. W najbliższym czasie ruszą także zajęcia taneczne dla najmłodszych: podstawy baletu i ZUMBA KIDS. Szczegółowych informacji zachęcamy szukać na portalu Facebook: <https://www.facebook.com/gokpepowo/> oraz na stronie internetowej: [www.gok.pepowo.pl](http://www.gok.pepowo.pl).

## CO DALEJ Z CEGIELNIĄ?

Sezon kąpielowy za nami, a my wcale nie bez obaw spoglądamy na nasz zbiornik Cegielnia w Pępowie, w którym ubywa wody. Poziom opadł tak znacząco, że są obawy o przyszłe prawidłowe funkcjonowanie tego rekreacyjnego akwenu. W głównej mierze korzystają z niego przez cały rok wędkarze i kąpiący w okresie wakacyjnym. Poziom tylko w tym roku spadł o blisko metr. Łącznie w ostatnich latach jest to znacznie więcej. Wszyscy zadają sobie pytanie na ile przyczyniła się do tego wydrążona w pobliżu studnia głębina.

Znacząco obniżył się poziom wód gruntowych, co pociągnęło za sobą całą lawinę pytań i oskarżeń. W oczach ekspertów zbiornik jest nadmiernie wykorzystywany, natomiast badania wody pokazują, że radzi on sobie w miarę dobrze i otrzymywane wyniki laboratoryjne są zadowalające.

Sami wędkarze już z takim optymizmem nie spoglądają w przyszłość, bo przesiadują w miejscach położonych o 3-4 metry bliżej niż w latach ubiegłych. Przy bardzo dobrze prowadzonej gospodarce zarybieniowej kół wędkarskich i obecnym rybostanie istnieje zagrożenie wystąpienia przyduchy czy przewidywanych problemów z utrzymaniem czystości wody. Dochodzi też pytanie o odpowiednie warunki bytowania czy rozrodu ryb w związku ze zmniejszającym się obszarem lustra wody (ryba emigruje na głębsze partie wody wychodząc z naturalnych bezpiecznych siedlisk).

Mamy nadzieję, że stan wód gruntowych poprawi się w najbliższym czasie, a nasze obawy pójdą w zapomnienie. Chcielibyśmy Państwu pokazać jakie tylko w tym roku okazy były złowione, przez kolegów „po kiju”, z naszych kół wędkarskich, użytkujących tę ostoję przyrody jaką jest Cegielnia. (Fish)



## LETNIA BIESIADA SENIORÓW W ŻERKOWIE



27 sierpnia br. członkowie Koła Emerytów i Rencistów w Pępowie uczestniczyli w Letniej Biesiadzie Seniorów w Żerkowie. Grupa liczyła ponad TRZYDZIESTU Członków Koła.

O godz. 9<sup>30</sup> odbyła się msza św. w kościele w Żerkowie. Później wszyscy seniorzy przeszli z orkiestrą dętą do Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego, gdzie wysłuchaliśmy śpiewu zespołów z 15 ościennych miast i gmin z Wielkopolski i nie tylko.



Mimo upalnej aury obecnych było 600 osób. Każdy z uczestników otrzymał odpłatne bony żywnościowe na 2 posiłki. Po występach były tańce do godz. 17<sup>30</sup>. Przewodnicząca Koła Anna Pospiech otrzymała puchar dla Koła za udział w tej imprezie.

Za Zarząd Koła  
Anna Pospiech

## SPOTKANIE INTEGRACYJNE PRZY GRILLU

W niedzielne popołudnie 18 sierpnia br. o godz. 16<sup>00</sup> Zarząd Koła zorganizował dla swoich członków spotkanie przy grillu w leśniczówce w Smolicach. Oprócz licznie przybyłych członków Koła przybyli też: wójt gminy Pępowo Grzegorz Matuszak z małżonką oraz przewodniczący Zarządu Rejonowego w Gostyniu p. Mirosław Maćkowiak.



Była kawa, ciasto, napoje, pyszna kiełbasa z grilla i pieczywo. Przy dźwiękach muzyki bawiliśmy się do godz. 20<sup>30</sup>. Spotkanie upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze.

Za Zarząd Koła  
Anna Pospiech

## UDANE W CZASY



Wczasy Koła w Rewalu trwały od 25 sierpnia do 4 września i dały dużo satysfakcji oraz wypoczynku wszystkim, którzy wzięli w nich udział. Udały się pod każdym względem, bo była piękna pogoda, do dyspozycji basen i kręgielnia, a część osób korzystała z odpłatnych zabiegów rehabilitacyjnych.

Oby udawało się nam organizować więcej takich wyjazdów, bo są bardzo interesujące i korzystne dla zdrowia naszych członków.

Za Zarząd Koła  
Anna Pospiech



Z ARCHIWUM „WIEŚCI PĘPOWA”  
DZIEJE NAJNOWSZE GMINY(7)  
– ROK 1997

ISSN 1232-7913



Więści  
Pismo Samorządu Gminnego  
**PEPOWA**

Kiedy budowa szkoły w Skoraszewicach była już dość w zaawansowanym stanie, odbyło się wmurowanie aktu elekcyjnego. Uroczystość miała miejsce 24 kwietnia 1997 roku. Przybyli na nią: wiceminister edukacji narodowej Maciej Olejniczak, wikariusz biskupi archidiecezji poznańskiej ks. kanonik Romuald Nieparko, przewodniczący Sejmiku Samorządowego w Lesznie Ireneusz Woźniak, kurator oświaty i wychowania Andrzej Jęcz, przewodnicząca Rady Gminy Pępowa Krystyna Klepacka, wójt gminy Pępowa Marian Poślednik, proboszcz skoraszewickiej parafii Wiesław Wittig i inni. Po przemówieniach i poświęceniu aktu elekcyjnego odbyło się wmurowanie aktu. Później był poczęstunek przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Skoraszewicach – kiełbasa z grilla, grochówka i piwo. Przez cały czas śpiewały dziewczęta z zespołu prowadzonego przez Aleksandrę Nowak. Nad całością czuwał Społeczny Komitet Budowy Szkoły kierowany przez Marka Turbańskiego. Głównym wykonawcą inwestycji było Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego z Leszna.

Oficyna Wydawnicza „Głos Wielkopolski” i współorganizatorzy: Telewizja Poznań i Radio „Merkury” pod patronatem marszałka sejmu Józefa Zycha, zorganizowali – tak jak w roku ubiegłym konkurs na Wielkopolskiego Burmistrza (Wójta) Roku 1997. Pierwszym etapem tego konkursu był plebiscyt wśród mieszkańców gmin całej Wielkopolski głosujących na wybranych samorządowców. Z dwudziestu pięciu samorządowców wyróżnionych głosami czytelników „Głosu”, kapituła konkursu wybrała złotą dziesiątkę – po dwóch z każdego województwa. Najlepszymi z województwa leszczyńskiego zostali: Paweł Buksalewicz – burmistrz miasta i gminy Krzywiń i Marian Poślednik – wójt gminy Pępowa. Dziesięciu samorządowców, którzy zakwalifikowali się do drugiego etapu, będzie miało za zadanie zorganizowanie festynu dla mieszkańców swoich gmin. W Pępowie festyn ten wyznaczono na 12 lipca 1997 r. Informację tę znajdujemy w 46 numerze „Więści Pępowa” z 20 maja 1997 r.

13 czerwca 1997 r. odbyły się konkursy na stanowiska dyrektorów szkół podstawowych w gminie Pępowa. Na każdy z tych konkursów wpłynęło po jednej ofercie. Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Pępowie będzie Krystyna Klepacka, w Skoraszewicach – Stefan Kempa, dotychczasowy dyrektor.

19 czerwca 1997 r. Rada Gminy Pępowa zobowiązała Zarząd Gminy do ustalenia graficznego projektu herbu i flagi gminy Pępowa w terminie jednego roku od dnia podjęcia uchwały.

Zgodnie z zapowiedziami 12 lipca 1997 r. odbył się festyn zorganizowany przez wójta Mariana Poślednika w ramach I edycji konkursu Wielkopolski Burmistrz Wójt Roku. Impreza odbyła się na stadionie w Pępowie. Scenografię przygotował Dariusz Kałmuczak. Wykorzystano m.in. elementy przeszkód z hipodromu i duże ilości kwiatów. Największą jednak ozdobą byli mieszkańcy gminy, których przybyło aż 3 tysiące. Na stadion przybyli również goście – kapituła konkursu i konkurenci M. Poślednika. Odbyły się występy artystyczne i pokazy hippiczne.

Przerywnikiem był „ring” w trakcie którego dziewięciu konkurentów M. Poślednika zadawało mu bardzo różne pytania. Zwieńczeniem imprezy była zabawa taneczna.

„Powódź w gminie Pępowa” („Więści Pępowa” nr 49 z 12 września 1997). „Już w piątek, 29 sierpnia br. zaczął padać deszcz, ale nic nie wróżyło, że będzie aż tak źle. Nigdy tak nie było, żeby w ciągu kilku godzin deszcz padał tak obficie. W nocy z soboty na niedzielę mieszkańcy – przede wszystkim Babkowiec i Siedlca – przeżyli koszmar. Ni stąd ni zowąd przez gospodarstwa wschodniej części Siedlca – od pola w kierunku drogi – zaczęła przepływać woda. Szczególnie ucierpieli mieszkańcy posesji położonych na początku wsi – od strony Pępowa. W Babkowiecach powódź wyglądała jeszcze gorzej. Droga przez wieś zmieniła się w rzekę. W najtrudniejszej sytuacji znaleźli się mieszkańcy gospodarstw w centrum wsi. Jednak wyjątkowo okrutnie woda obeszła się ze stojącym za sklepem domem Jerzego Rebelkiego, w miejscu niżej położonym w stosunku do innych domów. Dom zbudowany w dużej części z gliny, nie nadaje się już do zamieszkania. Również Pępowo nie zostało pominięte. Tak jak w latach 70., tak i teraz szczególnie mocno ucierpiały budynki urzędu gminy i policji”.

21 września odbyły się wybory parlamentarne zwycięskie dla Akcji Wyborczej Solidarność. Mandat poselski zdobył wójt gminy Pępowa Marian Poślednik.

„Już drugi rok pogoda nie rozpieszcza rolników. Mroźne bezśnieżne, długotrwałe zimy oraz anomalie pogodowe w okresach letnich odbyły się boleśnie na urodzajach w rolnictwie. Odczuwający jeszcze skutki ubiegłorocznego gradobicia rolnicy musieli w okresie wiosennym przesać wiele ozimim a rzepaki praktycznie wypadły w 100%” – „Więści Pępowa” nr 49 z 12 września 1997 r. W rolnictwie był to rok klęski: gorsze plony ziemniaków, wielu rolników miało kłopoty ze zbiorem warzyw dla ZPOW Pudliszki, zaraza ziemniaczana zniszczyła uprawy pomidorów. Plony zbóż były średnie, 40 q/ha. Zawiodły niektóre plantacje zbóż ozimych.

3 i 4 października 1997 r. odbyły się uroczystości z okazji dziesięciolecia współpracy pomiędzy gminami Pępowa i Dodewaard. W piątek 3 października odsłonięto tablicę gmin partnerskich, która stanęła przy ul. Powstańców Wlkp. od strony Krobi. Na uroczystej sesji Rada Gminy Pępowa nadała tytuł Honorowego Obywatela Gminy Pępowa Marii Kowalczyk-Liefhebber i Janowi Dijkmanowi z Holandii, za aktywny udział w dziesięcioletniej partnerskiej współpracy między gminami Pępowa i Doderwaard. W sobotę 4 października odbył się festyn sportowo-rekreacyjny.

Obchody Święta Niepodległości w 1997 odbyły się w Pępowie. Mszę św. odprawił ks. Zenon Półrolniczak. W uroczystości wzięły udział poczty sztandarowe, delegacje zakładów pracy i innych podmiotów z terenu gminy. Po mszy św. zgromadzeni udali się pod pomnik Powstańców Wielkopolskich Bojowników Walki z Faszyzmem w centrum Pępowa, gdzie odmówiono modlitwę i złożono wiązanki kwiatów. Przemawiała przewodnicząca Rady Gminy Pępowa Krystyna Klepacka. W Centrum Sportowo-Kulturalnym uczestników uroczystości powitał wójt, poseł Marian Poślednik. W części artystycznej wystąpiła młodzież ze Szkoły Podstawowej w Pępowie. Program przygotowany przez Koło Teatralne, Koło Historyczne i zespół taneczno-wokalny był imponujący.

Zgodnie z planem przebiegały prace związane z kanalizacją wsi Siedlec. W 1996 r. wybudowano rurociąg tłoczny Pępowa-Siedlec oraz przepompownię ścieków w Siedlcu. W roku 1997 wybudowano 1118 mb kanalizacji sanitarnej, 367 mb przykanalików, 157 mb kanalizacji deszczowej i 174 mb zabudowy rzeki Dąbroczny.

Na terenie gminy Pępowa 31.12.1997 r. zamieszkiwało 6077 osób. Przeważali mężczyźni, których liczba wynosiła 3067 osób, kobiet natomiast było 3007, a dzieci do lat 7 – 639.

Zebrał Bogusław Janik

## UWAGA OSZUŚCI!



**W ostatnim czasie gośtyńscy policjanci zostali zawiadomieni o wzmożonej działalności przestępców polegającej na oszustwach. Jak działają oszuści i co zrobić, aby nie dać się oszukać?**

**BLIK:** oszuści przejmują słabo zabezpieczone konta użytkowników mediów społecznościowych np. na Facebooku lub Messengerze, a następnie podszywają się pod nich i rozsyłają „pilne wiadomości o nagłej potrzebie przekazania gotówki” do znajomych ofiary, prosząc w nich o podanie kodu BLIK. Użytkownik myśląc, że rozmawiają ze znajomym, do którego konto faktycznie należało podaje kod BLIK i zatwierdza wypłatę.

### Co zrobić, aby nie dać się oszukać?

- stosuj dwuskładnikowe zabezpieczenie swoich kont;
- zweryfikuj tożsamość znajomego, najlepiej zadzwoń;
- sprawdź podsumowanie transakcji przed jej zatwierdzeniem w aplikacji;
- chroń swój PIN do aplikacji bankowej.

**SMS:** w kolejnym sposobie działania przestępcy wykorzystują wiadomości SMS w celu kradzieży danych logowania do bankowości, które następnie wiążą się z kradzieżą pieniędzy z konta bankowego. Oszuści wysyłają wiadomość tekstową SMS, w której zawierają informacje dotyczące: konieczności niewielkiej dopłaty (np. do przesyłki, za kuriera, fakturę, do zakupionego w internecie towaru);

- rezygnacji z usługi, której sam nie zamawiałeś (np. informacja o subskrypcji wiadomości z dowcipami);
- autoryzacji PIT-ów złożonych przez internet poprzez płatność przelewem.

Wiadomości zawierają linki przekierowujące na fałszywą stronę pośrednika płatności. Jeśli wprowadzisz na takiej stronie login i hasło do bankowości, dane te trafią bezpośrednio do przestępców.

### Co zrobić, aby nie dać się oszukać i na co zwrócić uwagę?

- Uważaj na wszystkie wiadomości o konieczności zapłaty lub dopłaty drobnych kwot np. 0,76 PLN zawierające link do strony udającej pośrednika płatności. Przed wykonaniem przelewu skontaktuj się z firmą, która figuruje jako nadawca wiadomości np. operator telekomunikacyjny, sklep czy serwis internetowy.
- nie loguj się do banku, lub innych serwisów poprzez linki zawarte w wiadomościach e-mail lub SMS;
- zawsze czytaj dokładnie treść wiadomości SMS z kodem jednorazowym z banku – weryfikuj, czy kwota operacji, którą zlecasz jest zgodna z Twoją dyspozycją; Twoją szczególną uwagę powinna wzbudzić fraza o założeniu „nowego szablonu zaufanego”.

**OSZUSTWO NA FUNKCJONARIUSZA:** Ta metoda dotyczy głównie seniorów. Oszust dzwoni do seniora przedstawiając się za policjanta (lub funkcjonariusza CBŚP, ABW). Przekonuje, że pracuje nad sprawą hakerów i straszy, że oszczędności zgromadzone na koncie bankowym są zagrożone. Aby uwiarygodnić swoje działania i potwierdzić swoje dane poleca ofierze, aby wybrała numer alarmowy 112 lub 997 bez przerywania

połączenia. Senior w słuchawce słyszy głos innej osoby, która potwierdza przedstawioną wcześniej legendę. Teraz gdy już senior jest przekonany, że ma do czynienia z policjantami sprawa idzie szybko. Oszust wypytuje o konta bankowe oraz ilość zgromadzonej gotówki, wreszcie prosi o podanie mu hasła do logowania. Gdy ofiara to robi, pieniądze z konta przelewane są na rachunek bankowy oszustów. A seniorzy w ten sposób często tracą oszczędności całego życia. Metoda ta może mieć też nieco inny przebieg. Oszust, gdy już uzyska informację o kontach bankowych, wysyła seniora do banku i każe założyć nowy rachunek w innym banku, tłumacząc że to jedyny sposób na uchronienie oszczędności przed hakerami. Zgodnie z instruktażem oszusta senior podaje numer telefonu i adres e-mail wskazany przez oszusta. Gdy senior już przeleje środki na nowo utworzone konto oszust ma do nich pełen dostęp.

### Co zrobić, aby nie dać się oszukać i na co zwrócić uwagę?

- Jeżeli oszust podaje się za policjanta, należy pamiętać, że policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy, przelania ich na konto czy pozostawienia w innym wyznaczonym miejscu. Policja nigdy też nie zadzwoni z informacją o prowadzeniu takich akcji;
- Nie zdradzajmy informacji o kwocie naszych oszczędności oraz miejscu ich przechowywania (dom, nazwa banku itd.);
- Pamiętajmy, że podczas trwającej rozmowy telefonicznej nie można wybrać numeru telefonu i prowadzić kolejnej rozmowy. Aby być bardziej wiarygodnym przestępca podający się za policjantów mówią ofierze, że może zadzwonić pod numer 997 lub 112, aby potwierdzić, że dzwoniący jest prawdziwym funkcjonariuszem, zaznacza jednak, aby senior się nie rozłączał, a jedynie na klawiaturze wybrał numer (112 lub 997). W efekcie kontynuujemy tę samą rozmowę. Aby zweryfikować rzekomy telefon od policji należy się rozłączyć i dopiero wtedy wybrać numer 112.
- Informujmy policję o tego typu zdarzeniach. Takie informacje można zgłaszać dzielnicowemu lub pod numerem alarmowym 112.



## Zaproszenie

Wszystkich miłośników teatru zapraszamy w sobotę, 21 grudnia 2019 r. na wyjazd do Teatru Wielkiego (opery) w Poznaniu na spektakl baletowy „Dziadek do orzechów” Piotra Czajkowskiego oraz jarmark bożonarodzeniowy. Wyruszamy z placu obok Gminnego Ośrodka Kultury o godz. 9:00 (spektakl 11:00 – 12:50, czas wolny na jarmarku świątecznym 13:00 – 15:30, powrót – ok. 17:00). Koszt wyjazdu: 105 zł (miejsca na parterze, 75 zł – bilet, 30 zł transport), dla emerytów, rencistów, młodzieży szkolnej bilet – 65 zł, koszt ogólny – 95 zł. Grupa gośtyńska wsiada przy barze „Rożen” ok. godz. 9:30. Zgłoszenia do końca października 2019 r. pod tel. 695 244 517.

Mirosława Bigaj

## ECHO SZKOŁY

Szkoła Podstawowa w Skoraszewicach

### WIZYTA W STOLICY WIELKOPOLSKI



28 maja 2019 r. uczniowie klas IV-V SP w Skoraszewicach odwiedzili stolicę Wielkopolski. Podczas wizyty brali udział w warsztatach pod nazwą Śladami Mieszka i Dobrawy w Bramie Poznania. Następnie wybrali się na Stary Rynek do Muzeum Rogalowego, w którym wcielili się w rolę młodych kucharzy i przygotowali rogaliki świętomarcińskie. Poznali też historię tego lokalnego specjału. Warsztaty kulinarne okazały się świetną zabawą. Po zmaganiach kulinarnych każdy mógł spróbować poznańskich rogalii. Na zakończenie uczestnicy otrzymali certyfikaty. Ostatnim punktem programu były Blubry Poznańskie, gdzie uczniowie mieli okazję – przemierzając się w magicznej przestrzeni – poznać poznańskie legendy i nauczyć się kilku zwrotów w gwarze poznańskiej.

Agata Jankowiak

### POŻEGNANIE W „OSKAROWYM” STYLU

18 czerwca 15 uczniów klasy 8 pożegnało się na dobre z naszą szkołą. Po raz pierwszy po 20 latach od reformy edukacji z 1999 roku mieliśmy okazję kształcić piętnastoletnią młodzież.



Akademia z okazji zakończenia klas 8 odbyła się w holu szkoły. Wzięli w niej udział zaproszeni goście: wójt gminy pan Grzegorz Matuszak, ksiądz kanonik Wiesław Wittig, przewodnicząca Rady Rodziców pani Aneta Pawlak, rodzice, nauczyciele i uczniowie. Absolwenci poddali chwili refleksji czas spędzony w murach naszej szkoły oraz podziękowali osobom, dzięki którym udało im się dobrać do mety. Podczas części oficjalnej nastąpiło także uroczyste przekazanie Sztandaru Szkoły.

W drugiej części uroczystości to ósmoklasiści zostali pożegnani przez młodszych kolegów i koleżanki w bardzo podniosłym, „oskarowym” stylu. Milena i Patryk z klasy 7.

poprowadzili pierwszą w historii naszej szkoły Galę wręczenia szkolnych nagród „Wiktorii 2019”. Podczas gali zostali nagrodzeni wszyscy absolwenci, ponieważ każdy z nich w trakcie swojej edukacyjnej ścieżki zasłużył na nagrodę w jednej z 15 kategorii. Każdy z nich jest na swój sposób wyjątkowy, więc mógł zostać mistrzem w danej dziedzinie.



Absolwentom serdecznie gratulujemy ukończenia szkoły podstawowej i życzymy powodzenia w przyszłości!

Agata Jankowiak

### STULATKA W SKORASZEWICACH

*Historia, która porusza nawet najtwardsze ludzkie serca*

Narodowe Czytanie od 2012 r. odbywa się corocznie w wielkich miastach i małych wioskach, na uczelniach i w bibliotekach, w teatrach, parkach, na rynkach miast, w domach kultury i szkołach. Zawsze jednak akcja ta, organizowana pod honorowym patronatem pary prezydenckiej, gromadzi na wspólnym czytaniu najpiękniejszych polskich utworów tysiące ludzi w całym kraju. Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Skoraszewicach postanowiła do niej dołączyć po raz drugi.



Z 8 nowel zaproponowanych przez prezydenta i pierwszą damę (na ósmą edycję Narodowego Czytania) wybrano „Katarzynkę” Bolesława Prusa – lekturę szkolną dla klasy 5, która przedstawia poruszającą nawet najtwardsze ludzkie serca historię niewidomej dziewczynki.

Spotkanie poświęcone tej książce odbyło się 9 września w holu szkoły. Wśród zaproszonych gości, którzy odczytywali fragmenty noweli Bolesława Prusa, znaleźli się przedstawiciele lokalnych władz: wójt gminy Pępowa pan Grzegorz Matuszak, sekretarz gminy pani Katarzyna Kmiecik-Rosa, sołtys wsi Skoraszewice pan Józef Przybył oraz radna wsi pani Monika Przybył. Po występie zaproszonych gości, dalsze fragmenty odczytały: dyrektor szkoły pani Ewa Ślaska, nauczycielka bibliotekarka pani Anna Hadaś oraz przedstawicielka społeczności uczniowskiej – Milena Gubańska. Spotkanie uświetnił występ leszczyńskiego katarzyniarza Tadzia, który zagrał dla zgromadzonych na najstarszej sprawnej katarzynce w Polsce.





Występ muzyczny uzupełniały opowieści kataryniarza na temat historii tego wyjątkowego, choć już zapomnianego instrumentu. „Stulatka” – jak żartobliwie o niej mówi właściciel – okazała się świetną atrakcją zarówno dla uczniów, jak i dla pozostałej części publiczności. Zebrani przekonali się, jak wygląda oraz jak brzmi zniechodzony przez głównego bohatera „Katarynki” – pana Tomasza – instrument, który... odmienił życie pewnej niewidomej dziewczynki.

Mamy nadzieję, że przeczytane fragmenty skłonią uczniów do sięgnięcia po tę lekturę, wywołają w nich refleksje na temat sztuki, życia, wartości oraz uwrażliwią ich na problem niepełnosprawności.

*Agata Jankowiak*

## PAMIĘĆ I PRZESTROGA

II wojna światowa światowa rozpoczęła się 1 września 1939 roku od ataku Niemiec na Polskę. 17 września cios w plecy zadała nam także Rosja Radziecka. Był to największy i najtragiczniejszy konflikt w dziejach świata. Aby uczcić 80. rocznicę tego dramatycznego wydarzenia uczniowie klas I-VIII Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Skoraszewicach wzięli udział w apelu patriotycznym przygotowanym przez najstarszych uczniów naszej szkoły.



Po krótkim montażu słowno-muzycznym głos zabrała nauczycielka historii, która zaprezentowała najważniejsze wydarzenia z okresu II wojny światowej. Uczniowie z uwagą wysłuchali przemówienia, o czym świadczą wyniki interaktywnego quizu historycznego, z którym chętni zmierzili się zaraz po zakończeniu wystąpienia. Rywalizacja była bardzo zacięta, a ilość osób, które udzieliły 100% poprawnych odpowiedzi przeszła oczekiwania organizatorów. W teście tym jednak – oprócz poprawności – liczy się także szybkość, dzięki czemu można było wyłonić i nagrodzić najlepszych. Szkolnymi znawcami historii z okresu II wojny światowej zostali:

1. Damian Pospiech z kl. VIII
2. Nikola Śmigiel z kl. VII
3. Mateusz Begale z kl. VI

Serdecznie gratulujemy!

*Agata Jankowiak*

## DZIEŃ KROPKI – DZIEŃ TALENTÓW I KREATYWNOŚCI



13 września dzieci z oddziałów przedszkolnych w Skoraszewicach uczestniczyły w obchodach Międzynarodowego Dnia Kropki. Tego dnia zarówno „MISIE”, jak i „JAGÓDKI” przyjechały do przedszkola w ubrankach, na których widniały kolorowe kropeczki. Podczas zajęć dzieci obejrzały bajkę o małej dziewczynce Vashti, której brakowało wiary w siebie. Mała, niepozorna kropka, którą dziewczynka narysowała oraz wspinała nauczycielka plastyki, odmieniły świat Vashti. Dzięki uważnemu obejrzeniu bajki, dzieci zrozumiały, iż każdy z nas ma jakąś „kropkę” czyli ukryte zdolności, talenty oraz że najważniejsza jest wiara we własne możliwości. Tak jak nasza mała bohaterka szukaliśmy w sobie mocnych stron, opowiadaliśmy o tym, co potrafimy robić najlepiej. Tego dnia szukaliśmy kropek w naszym najbliższym otoczeniu. Okazało się, że kropki towarzyszą nam w codziennym życiu. Są w literce „i”, zdobią biedronkę oraz kapelusz muchomora. Tego dnia dzieci bawiły się wyśmienicie. Łącząc kropeczki po śladzie odkryły talent do rysowania, bawiąc się kolorową kostką do gry, talent do liczenia, poruszając się po kolorowych krążkach talent do tańca.

*Sylwia Begale, Patrycja Plewa*



## Czekają nas zmiany w podejściu do ochrony klimatu

Wywiad z Marianem Poślednikiem prezesem Zarządu „Lokalnej Grupy Działania Gościnną Wielkopolska”.

**Więści Pępowa:** Słyszymy, że w nowym okresie programowania Unia Europejska planuje przeznaczyć jeszcze większe pieniądze na szeroko rozumianą ochronę klimatu.

**Marian Poślednik:** Nowa perspektywa finansowa Unii Europejskiej, a co za tym idzie także środki finansowe, skierowane na nasz obszar będą mocniej niż do tej pory wspierać działania związane z ochroną klimatu. Tego można było się spodziewać. O tym, że zmiany klimatyczne oraz nieunikniony wzrost cen energii mają i będą miały duży wpływ na nasze życie wiadomo było nie od dziś. LGD już od lat realizuje misję „dobra żywność w czystym środowisku” i poszukuje lokalnych rozwiązań. Wspieramy między innymi: wprowadzanie nowoczesnych technologii związanych z produkcją energii elektrycznej ze słońca, wspieramy małą retencję poprzez odtwarzanie stawów, cieków i oczek wodnych, wspieramy śródpolne i przydrożne nasadzenia drzew. O tym, jak możemy produkować własną energię elektryczną mieszkańcy Pępowa mogli się dowiedzieć w trakcie ubiegłorocznego festynu „Czysta Gmina”. Również na ten temat szeroko informowaliśmy w wydawnictwie o takim samym tytule.

**WP:** Jak LGD realizuje ochronę klimatu w wymiarze lokalnym?

**MP:** Najnowsze technologie OZE już pozwalają na produkcję taniej energii elektrycznej we własnym gospodarstwie. Taka produkcja „u siebie” nie tylko ogranicza jej koszt, ale może stać się źródłem dodatkowego dochodu. Ze środków Lokalnej Grupy Działania Gościnną Wielkopolska Centrum Rozwoju Gminy Pępowa realizuje projekt pod nazwą „Zainstalowanie i wykorzystanie innowacyjnego systemu hybrydowego w budynku organizacji pozarządowej”. Na budynku Centrum i wewnątrz – przy ul. Powstańców Wlkp. 43 w Pępowie – trwają prace pole-

*fot. Przykład z Niemiec - może już wkrótce doczekamy się przed budynkiem Centrum Rozwoju Gminy Pępowa takiej stacji ładowania pojazdów?*



gające na montażu powietrznej pompy ciepła o mocy grzewczej 16 kW oraz wykonaniu instalacji fotowoltaicznej o mocy 16 – 17,5 kW. W ten sposób w Pępowie powstanie kolejna instalacja wpisująca się w ochronę klimatu. Centrum Rozwoju Gminy Pępowa po zakończeniu inwestycji planuje to miejsce udostępnić, tworząc w ten sposób obiekt demonstracyjny. O oszczędzaniu na energii elektrycznej nie tylko będziemy mogli poczytać w fachowych wydawnictwach, ale na własne oczy zobaczyć, jak taki system funkcjonuje. Ze środków LGD na instalacje OZE korzystają przedsiębiorcy i samorządy. Gminy członkowskie w naszej LGD od 14 do 28 października będą składać kolejne wnioski na instalacje w obiektach użyteczności publicznej.

**WP:** Czyli zmiany w naszym podejściu do ochrony klimatu są nieuniknione?

**MP:** Tak, ale umiejętnie korzystając z możliwości wsparcia mieszkańcy nie tylko mogą się przyczynić do ochrony klimatu, ale również na tym zarobić.

*Uwaga! Jedną gwiazdką oznaczono powstańców i żołnierzy, których nazwiska nie figurują na pomniku Serca Jezusowego w Pępowie (na tyłach kościoła). Dwoma gwiazdkami oznaczono postacie niezidentyfikowane.*

## SPIS POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH I ŻOŁNIERZY 1918/1919 Z PĘPOWA I OKOLIC (CZ. III)

### Poprawki i uzupełnienia do części II

**KRAJKA STANISŁAW**, ur. 23.04.1889 w Babkowicach, syn Antoniego i Marianny z d. Rolnik. Służył jako ochotnik w oddziale Straży Ludowej w Pępowie od 28.12.1918 do końca kwietnia 1919. W latach międzywojennych był radnym gromadzkim. 03.06.1912 ożenił się z Marianną Robaszyńską (ur. 30.06.1890, zm. 12.03.1968). Miał syna Antoniego (1913) i córkę Stanisławę (1927). Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958). Zm. 19.07.1967 w Pępowie. Pochowany został na nowym cmentarzu w Pępowie.

**KUCZYŃSKI STEFAN\*** (Ludwik Stefan), ur. 25.08.1894 w Smolicach, syn Rocha i Heleny z d. Gruszczyńska. W 1914 zdał maturę w gimnazjum w Rawiczu. Studia medyczne podjął we Wrocławiu. Od początku uczestniczył w powstaniu wielkopolskim. Współdziałał przy zajęciu poczty i stacji kolejowej w Smolicach. Sprawował opiekę medyczną nad małym szpitalem powstańczym założonym w Domu Katolickim w Pępowie. Zorganizował w nim sekcję sanitarną złożoną z młodych mieszkanek Pępowa i okolicznych wsi. Urządził kurs sanitarny dla oddziału powstańczego. Przebywał na froncie pod Miejską Górką i Sarnową. Pełnił służbę telefoniczną na zagrożonym odcinku od 04.01.1919 do 15.02.1919. Od 21.06.1919 pełnił służbę wojskową w Szpitalu Głównym w Poznaniu. Później wrócił do Wrocławia i pracował tam jako lekarz niemal do śmierci. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958). Zm. 05.09.1969 we Wrocławiu.

### Część III

**PAKOSZ JÓZEF**, ur. 31.01.1898 w Chwałkowie, syn Marcina i Franciszki z d. Glura. Brał udział w powstaniu wielkopolskim z bronią w rękę na odcinku Kąkolewo – Leszno w szeregach 6 kompanii II baonu 6 Pułku Strzelców Wielkopolskich pod dowództwem ppor. M. Talarczaka. Stopień wojskowy – szeregowiec. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1957). W 1972 mianowany na stopień podporucznika. Zm. 02.02.1984 w Magdalenkach.

**PALUSZKIEWICZ JAN**, ur. 25.10.1899 w Dąbiu jako syn Jan i Jadwigi z d. Baksalary. Brał czynny udział w walkach z Niemcami w okresie 1918-1919. Szlak bojowy w powstaniu przeszedł pod Bojanowem, Leszmem i Kcynią. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1980). Zm. 28.04.1983 w Gorzowie Wielkopolskim.

**PALUSZKIEWICZ WALENTY**, ur. 08.02.1885 w Baszkowie, syn Stanisława i Anny z d. Pawlicka. Żonaty z Marią z d. Szymczak. Zawód – kołodziej. Mieszkał w Krzekotowicach. Figuruje na liście członków pępowskiego Koła Związku Weteranów Powstań Narodowych. Stopień wojskowy – kapral. Zm. 14.09.1955 w Krzekotowicach.

**PAWŁAK STANISŁAW**, ur. 01.11.1891 w Wilkonicach jako syn Kazimierza i Apolonii z d. Kuszewska. Walczył od 05.01.1919 do rozejmu w kompanii jutrosińskiej pod dowództwem por. Kolonisty na odcinku w grupie Rawicz, Jutrosin, Zielona Wieś, Stwolno, Słupia Kapitulna, Żydowski Bród, Nad Stawem, Śląskowo. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1964). Zm. 25.08.1969 w Rawiczu.

**PIEPZYK STANISŁAW**, ur. 24.03.1888 w Gębicach, syn Macieja i Jadwigi z Wosińskich. Mieszkał w Babkowicach. Ożeniony z Marcjaną z d. Frąckowiak. Figuruje na liście powstańców wielkopolskich sporządzonej w 1935/1936. Zm. 16.11.1973 w Babkowicach. Spoczywa na starym cmentarzu w Pępowie.

**PIERZCHLEWICZ JAN**, ur. 26.11.1890 w Siedlcu, syn Stefana i Barbary z d. Zaremba. Figuruje w „Spisie imiennym zmarłych powstańców z Pępowa i okolicy” sporządzonym dla ZBoWiD-u 28.02.1959, poz. 19.

**PIERZCHLEWICZ STANISŁAW**, ur. 28.10.1892 w Dąbiu, syn Stefana i Barbary z d. Zaremba. W latach 1914-1918 służył w armii niemieckiej. Wziął czynny udział w powstaniu wielkopolskim od 27.01.1919 jako ochotnik w walkach na froncie południowo-zachodnim pod Pawłowicami. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1957). W 1972 mianowany na stopień podporucznika. Zm. 08.08.1974 w Pępowie. Spoczywa na starym cmentarzu w Pępowie.

**PIERZCHLEWICZ WALENTY** ur. 29.01.1896 w Dąbiu, syn Stefana i Barbary z d. Zaremba. Wymieniony w sporządzonym dla ZBoWiD-u „Spisie imiennym zmarłych powstańców z Pępowa i okolicy” z 28.02.1959 na poz. 20.

**PIOTROWIAK JAN**, ur. 06.12.1898 w Krzyżankach, syn Kaspra i Józefy z Michalaków. Brał czynny udział w powstaniu wielkopolskim z bronią w rękę od 08.01.1919 do sierpnia 1919. Służył w 2 kompanii I baonu 6 Pułku Strzelców Wielkopolskich (późniejszego 60 Pułku Piechoty) pod dowództwem sierż./ppor. Władysława Andrzejewskiego i por./mjr. Bernarda Śliwińskiego. Walczył pod Kąkolewem, Leszmem, Osieczną, Zbąszyniem, Bydgoszczą. Od września 1919 został przeniesiony do 9 baterii III Dywizjonu późniejszego 15 Wielkopolskiego Pułku Artylerii Polowej. Stopień wojskowy – bombardier. Przed 1939 udzielał się w Związku Powstańców Wielkopolskich. W czasie okupacji niemieckiej pracował w Kopalni Katowice. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958).

**PIOTROWIAK JÓZEF**, ur. 18.03.1890 w Skoraszewicach jako syn Franciszka i Franciszki z Naglików. Zm. 13.06.1977 r. Biogram w książce *Bronić ziemi ojców*, Gębice 2018.

**PLÓCIENNICZAK (PLÓCIENICZAK) FRANCISZEK**, ur. 03.04.1901 w Siedlcu, syn Karola i Elżbiety z d. Nowacka. Walczył od 07.01.1919 w kompanii góreckiej pod dowództwem Ignacego Buszy na odcinku Miejska Górka, Rawicz, Zielona Wieś, Słupia Kapitulna do 20.02.1919. Po powstaniu służył nadal w 11 Pułku Strzelców Wielkopolskich (późniejszy 69 Pułk Piechoty). Od 1922 pracował jako robotnik rolny w Sobiałkowie. Od 1946 do 1968 prowadził własne gospodarstwo. W 1972 mianowany na stopień podporucznika. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1974).

**POPRAWA JAN**, ur. 07.06.1885 w Ziółkowie, syn Tomasza i Małgorzaty z d. Kukła. Po ukończeniu szkoły powszechnej pomagał rodzicom w gospodarstwie. W 16 roku życia wyjechał do Westfalii i tam pracował w fabryce aż do roku 1907. W tym samym roku ożenił się w Polsce i dalej jeździł do pracy do Niemiec, aż do roku 1914. W 1914 został powołany do armii niemieckiej na front zachodni do Francji i Belgii, gdzie walczył do 1916, kiedy przeniesiono go na front bałkański do Macedonii po Saloniki. W 1917 został ranny i przeszedł ciężką chorobę. Po wyleczeniu został zwolniony z wojska i wrócił do rodziny. Służbę w Straży Ludowej w Pępowie, pod dowództwem sierżanta Twardowskiego, pełnił od 01.01.1919 do 25.03.1919. Mieszkał w Babkowicach. Zawód – rolnik. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958). W 1972 mianowany na stopień podporucznika. Zm. 28.12.1976 w Babkowicach.





**POPRAWA ŁUKASZ\***, ur. 14.10.1859 w Pępowie jako syn Kazimierza i Małgorzaty z d. Szczurna. 02.01.1919 wszedł w skład utworzonej w Pępowie Rady Ludowej. Kilka miesięcy później został wybrany sołtysiem Pępowa. Wybór zatwierdził przewodniczący Wydziału Powiatowego (starosta). 14.11.1891 wstąpił w związek małżeński z Marianną Jeż. Nie miał dzieci. Zm. 29.12.1943 w Pępowie.

**POSPIECH JAN**, ur. 16.12.1881 w Wilkoniczkach jako syn Franciszka i Franciszki z d. Woźniak. Figuruje w sporządzonym 28.02.1959 dla ZBoWiD-u „Spisie imiennym zmarłych powstańców z Pępowa i okolicy”, poz. 23. Brakuje informacji o jego udziale w formacjach zbrojnych powstania. Był członkiem założonej 02.01.1919 Rady Ludowej w Pępowie. Nic nie wiadomo, jak upłynęła mu dekada lat 20. XX wieku. We wspomnieniach krewnych pojawia się dopiero w latach 30. W 1933 r. dokonał kupna domu w Lesznie, przy obecnej ul. Wyspiańskiego, w którym mieszkał do śmierci. W świetle rodzinnych relacji był właścicielem sklepu kolonialnego, najpierw w Wolsztynie, a następnie w Lesznie, w budynku, w którym mieszkał. Również podczas II wojny światowej prowadził działalność handlową, kolejno w Wolsztynie i Lesznie. Zm. 31.08.1956 w Lesznie. Spoczywa w grobie oznaczonym numerem 1634 na cmentarzu parafialnym w Lesznie przy ul. Kąkolewskiej.

**POŚLEDNIK IGNACY**, ur. 09.07.1886 w Kołaczkowicach, syn Franciszka i Marianny z d. Kopeć. Od grudnia 1918 do połowy lutego 1919 służył w Straży Ludowej w Pępowie. Jako ochotnik wziął udział w powstaniu wielkopolskim na froncie południowo-zachodnim od 21.02.1919 do czerwca 1919 r. w stopniu plutonowego. Mieszkał w Gębicach. Zawód – listonosz. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1960).

**PRZĘDZIK MARIAN BOLESŁAW\***, ur. 16.12.1891 w Gębicach, syn Antoniego i Konstancji z d. Budzińska. Służył w 1 Pułku Ułanów Wielkopolskich. Stopień wojskowy – chorąży. Zm. 16.05.1969. Pochowany został w Słubicach.

**PRZYBYLSKI STANISŁAW**, ur. 03.01.1885 w Sowach jako syn Szczepana i Weroniki z Marzyńskich. Mieszkał w Magdalenkach. Figuruje na liście członków pępowskiego Koła Związku Weteranów Powstań Narodowych i liście powstańców wielkopolskich sporządzonej w 1935 r. Zm. 17.04.1970 w Magdalenkach. Pochowany na starym cmentarzu w Pępowie.

**PTAK JÓZEF**, ur. 24.02.1897 w Magdalenkach jako syn Jana i Agnieszki z Puśleckich. Wziął udział w powstaniu wielkopolskim najpierw w kompanii gostyńskiej, później w 4 kompanii CKM przy 6 Pułku Strzelców Wielkopolskich. Od 1945 r. aż do emerytury pracował na Dolnym Śląsku. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1968). W 1972 mianowany na stopień podporucznika. Zm. 06.05.1982. Pochowany w Poznaniu na Junikowie.

**PTAK STANISŁAW\***, ur. 03.11.1896 w Siedlcu, syn Stanisława i Antoniny z d. Czerwińska. Stopień wojskowy – starszy szeregowiec. Mieszkał w Lubiniu w powiecie kościańskim. Źródło: „Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego – baza on-line”, Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo” <<powstancywielkopolscy.pl>>.

**RATAJCZAK MARCIN**, ur. 11.11.1895 w Gębicach, syn Franciszka i Józefy Giezek. Po zwolnieniu z wojska niemieckiego, służył w Straży Ludowej w Pępowie. Walczył na froncie południowo-zachodnim pod Zbarzewem, Lipnem Nowym, Osieczną, Kąkolewem, Gościejewicami, Miechcinem i Przybiniem. Przed II wojną mieszkał w Grodzisku. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1960). Zm. 06.10.1969 w Międzyrzeczu.

**RAUCHUT TELESFOR\***, ur. 02.01.1877 w Siedlcu, syn Stanisława i Katarzyny z d. Balcerek. Zweryfikowany jako powstaniec wielkopolski w kole w Słupi Nowej. Zm. 03.05.1942. Źródło: „Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego – baza on-line” Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo” <<powstancywielkopolscy.pl>>.

**REJEK FRANCISZEK**, ur. 10.09.1901 w Skoraszewicach jako syn Piotra i Jadwigi z d. Kopeć. Zm. 27.12.1992 w Kielcach. Biogram będzie dostępny w następnej edycji spisu.

**REJEK STANISŁAW**, ur. 11.09.1894 w Pasierbach, syn Jakuba i Marianny z d. Dąbrowska. Walczył w I wojnie światowej, z której wrócił z ciężkim kalectwem, pomimo tego zgłosił się do służby wartowniczej i patrolowej w oddziale powstańczym w Smolicach, należał do Baonu w Miejskiej Górze. W powstaniu od 04.01.1919 do 15.02.1919 pod dowództwem Buszy i Kamińskiego. Prowadził własne gospodarstwo rolne. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958). Zm. 22.10.1967 w Krotoszynie.

**ROGAŁA ANTONI**, ur. 08.06.1898 w Babkowicach, syn Macieja i Wiktorii z d. Wachowiak. W 1914 wyjechał do pracy w kopalni w Westfalii. Następnie służył w armii niemieckiej we Francji, gdzie przebywał do 1918 r. Od 19.01.1919 był ochotnikiem podczas walk powstańczych w kompanii ponieckiej. Walczył w okolicach Leszna. Ranny pod Miechcinem, leczony się w szpitalu w Piaskach. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1957). W 1973 nominowany na stopień podporucznika. Zm. 12.03.1980 w Babkowicach. Spoczywa na starym cmentarzu w Pępowie.

**ROGAŁA STANISŁAW\***, ur. 26.10.1895 w Babkowicach, syn Franciszka i Katarzyny z d. Krzyżoszczak. Biogram będzie dostępny w następnej edycji spisu.

**ROSZAK FRANCISZEK\***, ur. 09.01.1901 we Wziąchowie, syn Józefa i Agnieszki z d. Tadaszek. W powstaniu wielkopolskim służył w Straży Ludowej w Baszkowie. Od 04.01.1919 walczył na froncie południowym, do końca powstania w stopniu szeregowca.

Ożeniony z Jadwigą z d. Grzybek. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958). Zm. 01.05.1972 w Skoraszewicach. Spoczywa na cmentarzu w Skoraszewicach. Nagrobek się nie zachował.

**ROSZAK JÓZEF**, ur. 24.01.1903 w Skoraszewicach jako syn Mikołaja i Katarzyny z d. Latusek. Zm. 16.01.1920. Biogram dostępny w książce *Bronić ziemi ojców*, Gębice 2018.

**RYBAKOWSKI JAN**, ur. 24.04.1892 w Baszkowie, syn Antoniego i Katarzyny z d. Kaczmarek. Mieszkał w Ludwinowie. Figuruje w „Spisie imiennym zmarłych powstańców z Pępowa i okolicy” sporządzonym dla ZBoWiD-u 28.02.1959, poz. 29. Zm. 25.01.1957 w Ludwinowie.

**RYBAKOWSKI WŁADYSŁAW\***, ur. 19.06.1887 w Krzyżankach, syn Józefa i Agnieszki z d. Michalska. Źródło: „Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego – baza on-line” Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo” <<powstancywielkopolscy.pl>>.

**SĘDŁAK STANISŁAW**, ur. 06.11.1901 w Janowie, syn Ludwika i Agnieszki z d. Lenska. W powstaniu wielkopolskim od początku stycznia do marca 1919 w 9 kompanii 11 Pułku Strzelców Wielkopolskich pod dowództwem ppor. Chudzińskiego w walkach pod Janowem i Zdunami. Mieszkał w Wilkonicach, ostatnio w Kościuszkowie. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958). W 1972 mianowany podporucznikiem. Zm. 23.01.1980 w szpitalu w Piaskach. Pochowany na nowym cmentarzu w Pępowie.

**SIERAKOWSKI STANISŁAW\***, ur. 20.09.1891 w Pasierbach, syn Franciszka i Marianny z d. Poślednik. Kapral 2 kompanii 11 Pułku Strzelców Wielkopolskich. Zm. 20.06.1919. Pochowany w Słupi Kapitulnej.

**SIERLEJA STANISŁAW**, ur. 03.10.1900 w Gębicach, syn Andrzeja i Marianny z Nowickich. Wziął udział w powstaniu wielkopolskim od 20.01.1919 na froncie południowo-zachodnim w walkach pod Pawłowicami i Kąkolewem. W Wojsku Polskim służył do 26.12.1921. Stopień wojskowy – starszy szeregowiec (bombardier). Wymieniony w sporządzonym 28.02.1959 dla ZBoWiD-u „Spisie imiennym zmarłych powstańców z Pępowa i okolicy”, poz. 5. Zm. 02.05.1953 w Gębicach. Pochowany na starym cmentarzu w Pępowie.

**SIKORSKI JÓZEF**, ur. 12.02.1899 w Magdalenkach, syn Mieczysława i Heleny z d. Heinsch. Był organizatorem plutonu w Pępowie, z którym wyruszył na front pod Poniec. 06.01.1919 wstąpił ochotniczo do tworzącego się oddziału na odcinku Poniec i brał udział w





walkach pod Janiszewem, Miechcinem i Zawadami jako dowódca plutonu w stopniu sierżanta. W czasie okupacji niemieckiej organizował ruch oporu jako komendant Obwodu Miechów obejmującego powiat miechowski i wolbromski. Ostatnio był dowódcą pułku Armii Krajowej. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym (1957). Zm. 11.07.1958 w Ostrzeszowie.

**SIPURZYŃSKI IGNACY**, ur. 25.01.1886 w Kołaczkowicach jako syn Pawła i Małgorzaty z d. Naglik. Mieszkał w Pępowie-Dworcu. Od 06.01.1919 do 17.03.1919 służył z bronią w ręku w oddziale Straży Ludowej w Kołaczkowicach pod dowództwem komendanta Światały. Stopień wojskowy – szeregowiec. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym (1957). Zm. 12.02.1971 w Pępowie.

**SKRZYPCZAK JÓZEF (I)**, ur. 07.03.1897 w Czeluścinie, syn Marcina i Marianny z d. Hądzelek. 20.11.1918 wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej. W pierwszych dniach powstania brał udział w oswobodzeniu Poznania. 07.01.1919 wstąpił ochotniczo do kompanii w Sielcu Starym pod dowództwem T. Karłowskiego i brał czynny udział w walkach pod Rawiczem i okolicy. W kwietniu 1919 wcielony został do 11 Pułku Strzelców Wielkopolskich. Zwolniony do rezerwy 13.07.1921 jako kapral. Mieszkał później w Poznaniu. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym (1957).

**SKRZYPCZAK JÓZEF (II)\***, ur. 13.01.1900 w Czeluścinie, syn Walentego i Wiktorii z d. Niedobitek. Stopień wojskowy – plutonowy. W 1973 mianowany na stopień podporucznika. Zm. 26.10.1983. Źródło: „Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego – baza on-line”, Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo” <<powstancywielkopolscy.pl>>.

**SKRZYPCZAK MICHAŁ**, ur. 07.09.1899 w Gębicach, syn Michała i Elżbiety z d. Skrzypczak. Zm. 05.02.1989 w Gogolewku. Brał czynny udział w powstaniu wielkopolskim z bronią w ręku jako ochotnik w kompanii rozdrażewskiej, do której wstąpił 01.01.1919 i walczył na odcinku południowym przy oswobodzeniu Krotoszyna, Zdun, Borownicy i Chachalni pod dowództwem Wacława Pabicha. Po powstaniu służył w 12 Pułku Strzelców Wielkopolskich. Ze służby został zwolniony 09.03.1922 w stopniu sierżanta. W okresie okupacji niemieckiej więziony jako zakładnik. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym (1971). W 1972 mianowany na stopień podporucznika.

**SŁABOSZEWSKI WOJCIECH\***, ur. 10.04.1896 w Pasierbach, syn Jana i Katarzyny z d. Niedbała. Stopień wojskowy – bosman. Źródło: „Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego – baza on-line” Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo” <<powstancywielkopolscy.pl>>.

**SMYCZYŃSKI WŁADYSŁAW**, ur. 01.09.1885 w Gębicach, syn Jana i Katarzyny z Waścińskich. 06.01.1919 zgłosił się do oddziału Straży Ludowej w Pępowie. Pełnił służbę patrolową i posterunkową do 25.03.1919. Figuruje w „Spisie imiennym zmarłych powstańców z Pępowa i okolicy” sporządzonym dla ZBoWiD-u 28.02.1959, poz. 26. W czasie okupacji niemieckiej, w grudniu 1940 w wyniku donosu oskarżony został o nielegalny ubój świni i wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dn. 30.01.1941 skazany na grzywnę, która urosła z 8,5 RM w grudniu 1940 do 130 RM w lutym 1941 oraz 2 tygodnie więzienia. Karę odbył w lutym 1941. Szedł do więzienia w Rawiczu zdrowy i w pełni sił. Wrócił tak słaby, że nie mógł wejść po schodach do domu. Kilka miesięcy później zmarł. Odznaczony został pośmiertnie Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym (1960). Zm. 26.07.1941.

**SOBAŃSKI WOJCIECH**, ur. 06.04.1900 w Grudzielcu Nowym, syn Michała i Franciszki z d. Stróżyńska. W powstaniu od 27.12.1918 do kwietnia 1919, w kompanii jarocińskiej w walkach pod Szubinem. Służył w 17 Pułku Ułanów. Brał udział w wojnie 1939. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym (1958). W 1972 mianowany na stopień podporucznika. Żonaty z Wandą z d. Wojtkowiak. Zm. 13.11.1993 w szpitalu w Lesznie. Pochowany na nowym cmentarzu w Pępowie.

**SOBCZAK ANTONI**, ur. 06.06.1898 w Skoraszewicach, syn Józefa i Rozalii z d. Nowacka. Zm. 01.11.1986 w Poznaniu. Biogram będzie dostępny w następnej edycji spisu.

**SOBECKI WŁADYSŁAW**, ur. 01.06.1887 w Gębicach, syn Piotra i Antoniny z d. Langner. Zm. 17.05.1965 we Wronkach. Biogram dostępny w „Więściach Pępowa” nr 152/2019.

**SPRUTTA JÓZEF\***, ur. 19.11.1895 w Babkowicach jako syn Petroneli Sprutty. W czasie i wojny światowej wcielony do armii niemieckiej, gdzie służył w 9 kompanii 67 Pułku Piechoty. Stopień wojskowy – starszy szeregowiec. Wymieniany w źródłach jako powstańca wielkopolski.

**SPRUTTA FRANCISZEK**, ur. 10.10.1891 w Gębicach, syn Filipa i Marianny z d. Hałągowska. Figuruje na liście powstańców wielkopolskich sporządzonej w 1935/1936 r. pod numerem 18533. Przed II wojną światową mieszkał w Borku, był listonoszem. Stopień wojskowy – szeregowiec.

**SPRUTTA STANISŁAW**, ur. 12.11.1896 w Pępowie (Chocieszewicach), syn Jana i Agnieszki z Waleńskich. Figuruje na liście powstańców wielkopolskich sporządzonej w 1935/1936 pod numerem 3272. Przed II wojną światową mieszkał w Michałkowicach przy ul. Kościelnej 14. Służył w Armii Hallera. Stopień wojskowy – szeregowiec. Zm. 28.01.1974 w Siemianowicach Śląskich.

**STEFANIAK FRANCISZEK**, ur. 14.11.1897 w Kołaczkowicach jako syn Jana i Elżbiety z d. Rejek. Zm. 13.12.1965 w szpitalu w Gostyniu. Biogram dostępny w: R. Tomaszewki, *Wysięk militarny i materialny mieszkańców ziemi gostyńskiej w walkach o kształt granicy wschodniej II Rzeczypospolitej (1918-1920)*, Gostyń 2002.

**STELMASZYK STANISŁAW (I)**, ur. 23.09.1873 w Kąkolewie jako syn Marcina i Teodory. Zawód – drogomistrz. W latach 1914-1918 służył w armii niemieckiej. Od 28.12.1918 do 31.01.1919 organizator i dowódca jednego z oddziałów Straży Ludowej w Pępowie. Następnie, od 01.02.1919 do 21.03.1919 zajmował się szkoleniem rekrutów w kompanii garnizonowej w Gostyniu. Brał udział w walkach pod Szubinem, Rynarzewem i Romanowem. W powstaniu w stopniu sierżanta, później starszego sierżanta. Mieszkał w Pępowie. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym (1957). Zm. 08.12.1960 w Pępowie. Pochowany na nowym cmentarzu w Pępowie.

**STELMASZYK STANISŁAW (II)**, ur. 30.08.1900 w Zaborowie, syn Stanisława i Jadwigi z d. Dziubałka. Pełnił z bronią w ręku służbę w Straży Ludowej w Pępowie od 05.01.1919 do 05.02.1919. Brał udział w walkach pod Janowem, Jutrosinem i Sowami. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym (1957). Zm. 17.04.1966 w Kobylinie.

**STRÓŻYŃSKI JAN\***, ur. 03.01.1895 w Skoraszewicach, syn Tomasza i Józefy z d. Michalak. Zm. 18.08.1941 w Poznaniu. Biogram będzie dostępny w następnej edycji spisu.

**SUCHANECKI FRANCISZEK**, ur. 28.01.1899 w Skoraszewicach jako syn Jana i Marianny z d. Sipurzyńska. Z grupą ochotników z parafii przyszedł do Miejskiej Górki. Od 13.01.1919 w kompanii górskiej w walkach pod Miejską Górką, Sarnową i Rawiczem. Jako emigrant pracował we Francji w Jules Chagot i należał tam do założonej w latach 1941-1942 lewicowej Organizacji Pomocy Ojczyźnie. Uchonorowany Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921 przez Ambasadę RP w Paryżu w 1936 r. Po wojnie wrócił do Polski. Był inwalidą po wypadku w kopalni w Wałbrzychu. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym (1957). Mieszkał w Gębicach. Zm. 18.02.1970 w szpitalu w Gostyniu. Pochowany na nowym cmentarzu w Pępowie.

**SUCHANECKI PIOTR**, ur. 09.04.1900 w Skoraszewicach, syn Jana i Marianny. W dniu 13.01.1919 wcielony do 11 kompanii 3 batalionu 11 Pułku Strzelców Wielkopolskich, walczył pod Rawiczem. Mieszkał we Francji. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym (1960).

**SWOROWSKI JAN**, ur. 14.05.1898 w Wilkonicach, syn Walentego i Michaliny z Kubiaków. Figuruje na liście powstańców wielkopolskich sporządzonej w 1935 pod numerem 7684. Przed II wojną zwerifikowany powstańca wielkopolski. Z zawodu



maszynista. Stopień wojskowy – szeregowiec. Zmarł w czasie okupacji niemieckiej na wysiedleniu w Lubelskiem (1942?). Pochowany w Krasnymstawie.

**SZCZEPAŃSKI PIOTR**, ur. 26.07.1888 w Krzekotowicach jako syn Ignacego i Julianny z Rudyńskich. Wziął udział w powstaniu wielkopolskim służąc w Straży Ludowej na powiat gostyński od 01.01.1919 do 01.08.1919. Pracował jako robotnik drogowy. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1968).

**SZCZEŚNIAK LUDWIK**, ur. 11.08.1899 w Jankowie Zalesnym, syn Jana i Magdaleny. 21.02.1918 powołany został do armii niemieckiej, służył do 11.11.1918. W dniu następnym był już członkiem polskiej Rady Żołnierskiej w Ostrowie. 21.01.1919 został żołnierzem kompanii odolanowskiej. Po utworzeniu pułku na odcinku krotoszyńskim, kompanię odolanowską wcielono, jako piątą kompanię, do 12 Pułku Strzelców Wielkopolskich. Przez cały rok 1919 walczył przeciwko Niemcom na odcinkach pod Zdunami, Ostrzeszowem, Kępem i Kobylą Górą. W styczniu 1920 brał udział w zajmowaniu Rawicza. Mieszkał w Krzyżankach. Był członkiem Związku Powstańców Wielkopolskich. Odznaczony Medalem Niepodległości (1938) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1957). Potracony przez motocyklistę, zm. 18.07.1971 w szpitalu w Gostyniu.

**SZCZĘSNY IGNACY (I)**, ur. 25.01.1885 w Wilkonicach (Wilkoniczkach), syn Wojciecha i Agnieszki z d. Kubisiak. Ukończył 4 klasy szkoły elementarnej. W 16 roku życia wyjechał do Westfalii, gdzie pracował w górnictwie. W 1908 r. wrócił do Wilkonic i ożenił się z Józefą Piotrowską, z którą przeżył 52 lata i wychował ośmioro dzieci. Pracował w gospodarstwie teściów. W 1913 r. kupił własne 4,5-hektarowe gospodarstwo w Wilkonicach. W latach 1914-1918 walczył w wojnie światowej, z której wrócił z poważnym inwalidztwem. Wziął udział w powstaniu wielkopolskim od 10.01.1919 do 20.03.1919. Pełnił służbę w ochronie stacji kolejowej w Pępowie. Jako swojego dowódcę wymienił Stanisława Stelmasyzka, a z kolegów: Kaczmarka, Danielczyka, Dobrego. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958). Zm. 07.06.1960 w Gostyniu. Spoczywa na nowym cmentarzu w Pępowie.

**SZCZĘSNY IGNACY (II)**, ur. 07.07.1899 w Gębicach, syn Józefa i Jadwigi z Lewandowskich. Figuruje jako powstaniec z Gębic w sporządzonym dla ZBoWiD-u „Spisie imiennym zmarłych powstańców z Pępowa i okolicy” z dnia 28.02.1959, poz. 8. Zm. 23.10.1925.

**SZCZĘSNY WOJCIECH**, ur. 28.03.1891 w Gębicach, syn Józefa i Jadwigi z Lewandowskich. Zm. 08.03.1972 w Szkaradowie. Pochowany na tamtejszym cmentarzu parafialnym. Biogram dostępny w: Adam Grzelak, *Powstańcy Wielkopolscy Ziemi Jutrosińskiej 1918-1919*, „Zeszyty Historyczne” cz. 2, Jutrosin 2018.

**SZLACHETKA MARCIN**, ur. 28.10.1897 w Babkowicach, syn Piotra i Zuzanny z Krajków. Już przed wybuchem powstania wielkopolskiego włączył się w Pleszewie w przygotowania do walki o niepodległość. 27.12.1918 brał udział w oswobodzeniu Pleszewa i zajęciu dworca pod dowództwem ppor. Ludwika Bociańskiego. W tym samym dniu wyrusza z kompanią pleszewską pod dowództwem ppor. Feliksa Pamina do Poznania na pomoc walczącej stolicy Wielkopolski. Bierze udział m.in. w zabezpieczeniu dworca i w blokadzie kaponiery. Później uczestniczył jako ochotnik w 3 kompanii 8 Pułku Strzelców Wielkopolskich w walkach z Niemcami o Krotoszyn i Czarnków. Uczestniczył w przejmowaniu Bydgoszczy. Do rezerwy zwolniony został 31.12.1921 jako inwalida. Do 1939 r. prowadził w Inowrocławiu mały sklep spożywczy. W czasie okupacji nie pracował, przebywał z żoną w Inowrocławiu. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1961) W 1972 mianowany na stopień podporucznika.

**SZPAK LUDWIK**, ur. 16.08.1881 w Długołęce, gmina Kobylin, jako syn Marcina i Agnieszki z d. Wachowiak. W 1905 ożenił się z Antonią z d. Szczegura, ur. 31.05.1883 w Górcie, gm. Kobylin. Mieszkał na Bielawach i w Babkowicach. Figuruje na liście powstańców sporządzonej w 1935/1936 pod numerem 17 732. Zm. 25.12.1942 w niemieckim obozie pracy (więzieniu) w Ostrowie Wlkp., pochowany został na miejscowym cmentarzu w kwaterze więźniów. W 2016 jego szczątki przeniesiono na cmentarz w Pępowie.

**SZULCZYK WŁADYSŁAW**, ur. 24.06.1891 w Skoraszewicach, syn Franciszka i Jadwigi z d. Kawicka. Przed II wojną światową mieszkał w Grąbkowie. Figuruje na liście powstańców wielkopolskich sporządzonej w 1935/1936 r. pod numerem 11 770.

*Bogusław Janik*

## DAR DLA MATKI BOŻEJ

Wykonany przez panią Barbarę Stefaniak z woj. lubuskiego haftowany obraz, a oprawiony przez grupę pań z gminy Pępowo, dostarczony został 21 września jako dar na Jasną Górę w ramach podziękowania Matce Boskiej.

Panie wezmą udział w pielgrzymce do Częstochowy, co będzie okazją do przekazania obrazu – powiedziała nam pani Lucyna Dubiel z Kościuszkowa, dziękując jednocześnie wójtowi gminy Pępowo za udostępnienie busa.





## **SUPER OFERTA**

### **SPRZEDAŻ PSZENICY OZIMEJ**

**HODOWLA DANKO: COMANDOR, BOSPORUS**

**HODOWLA SMOLICE: BELISSA**

**HODOWLA KWS:**

**EMIL, DAKOTANA, JULUIS, OZON**

-----  
**EKOGROSZEK, WĘGIEL I MIAŁ**  
-----

**NAWOZY AZOTOWE I WIELOSKŁADNIKOWE**

**Krzekotowice 44,63-830 Pępowa  
tel.655736600 | 655736320 | 693-853-643**

## Propozycje GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ



### Justyna Wydra – *Esesman i Żydówka*

Pełna niespodziewanych zwrotów akcji, barwnych postaci, osadzona w realiach II wojny światowej, powieść w której nic nie jest proste, ale wszystko staje się możliwe, gdy w grę wchodzi uczucia. *Esesman i Żydówka* to coś więcej niż romans. To świadectwo człowieczeństwa w obliczu okrucieństw wojny. Momentami szokująca, bardzo wzruszająca i niebanalna opowieść o wojennych rozbitkach. O nieprawdopodobnej, zakazanej miłości. Kat i ofiara.

### Camilla Grebe – *Stąpając po cienkim lodzie*

Doskonały thriller psychologiczny uznanej szwedzkiej pisarki! Jeśli zaczytujecie się w kryminałach Camilla Läckberg i Jo Nesbø – to coś dla Was!

### Anna Malinowska – *Brunatna kołysanka*

Wstrząsająca opowieść o polskich dzieciach porwanych przez nazistów i zniemczonych w założonych przez Himmlera ośrodkach Lebensbornu. Po latach ofiary tamtych zdarzeń opowiadają autorce swoje zdumiewające, dramatyczne i pełne zaskakujących konsekwencji historie...

### Waldemar Handke – *Wielkopolska Niezłomna*

Książka składa się z dwóch zasadniczych części: pierwsza to szkic dziejów organizacji i podstawowe problemy badawcze związane z prezentowanym tematem. Druga to biogramy tych żołnierzy Wielkopolskiej Samodzielnej Grupy Ochotniczej „Warta”, które udało się dotąd ustalić. Oczywiście, wskutek braku danych nie zawsze W. Handkemu udało się sporządzić kompletny biogram. „Wielkopolska niezłomna” to kolejny krok w poznaniu wielkopolskich Żołnierzy Niezłomnych, którzy w beznadziejnej sytuacji bronili honoru Wojska Polskiego, bronili niepodległości ojczyzny.

### Remigiusz Mróz – *Wyrok*

Dziesiąty tom bestsellerowego cyklu z Chyłką!

## WAKACJE W BIBLIOTECE



W czasie wakacji w Bibliotece Gminnej odbył się cykl spotkań pt. Wakacje z Basią. Zajęcia opierały się na podstawie książek Zofii Staneckiej i Marianny Oklejak: *Basia i podróż*, *Basia i śmieci* i *Basia i biblioteka*. Uczestnicy wysłuchali tekstu książek, rozwijali zdolności plastyczne, wyťažali umysł przez rozwiązywanie rebusów i krzyżówek, oraz poszerzali swoją wiedzę. Po zajęciach korzystały z księgozbioru i wypożyczały książki.

Maria Szelągowska

## NAJAKTYWNIJSZY CZYTELNIK ROKU 2019

Przy pomocy książek wielu staje się ludźmi uczonymi nawet poza szkołą, bez książek zaś nikt nie wykształci się nawet w szkole. (Jan Amos Komeński)



Kolejna edycja konkursu Najaktywniejszy Czytelnik Roku zakończona, tym razem nagrodą dla najaktywniejszych czytelników był wyjazd do Nenufar Club w Kościanie. Atrakcji było co niemiara: rejs tratwą, wioska indiańska, jurassic tunel, jumplandia, park dmuchańców, chiński park linowy, zakręcony domek, czarna dziura, larium, twister itp. Czasu zabrakło na skorzystanie ze wszystkich atrakcji. Wyjazd był bardzo udany. Zachęcamy do czytania książek. Czytanie książek nie musi być nudne, naprawdę można się przy tym dobrze bawić.

Maria Szelągowska

## PIERWSZY ZJAZD POTOMKÓW JÓZEFA KUPCZYKA



*I Zjazd  
Rodziny Kupczyków*

*13 lipca 2019*

Członkowie rodu Kupczyków z całej Wielkopolski m.in. z Poznania, Leszna, Kościana, Rawicza, Gostynia, Wolsztyna, Ponieca, Krobi, Kobyлина, Pępowa, Dopiewa, Sułkowic, Skoraszewic, Szkaradowa, Sarnowy, Dłoni, Kawcza, Goliny Wielkiej, Gołaszyna, Starego Bojanowa, Kłody, Waszkowa, Gogolewa, Płaczkowa, Starego Gostynia, a także z Australii, Niemiec, Szwecji i Holandii spotkali się 13 lipca 2019 roku w domu wesel „Oaza” w Kłodzie na zjeździe rodzinnym.

Jego inicjatorem był Jan Szkudelski i Agnieszka Armata. Najstarsza uczestniczka Rozalia Kupczyk miała 87 lat, a najmłodszy Aleksander Szkudelski 6 miesięcy. Do Kłody przyjechało 207 osób. Zjazd rozpoczął się mszą św. w kościele pw. św. Stanisława Biskupa w Rydzynie, celebrowaną przez ks. Wojciecha Pieprzycę. Po powitaniu gości przez organizatorów,

wnuczki Seweryny i Stanisława Szkudelskich (Agata i Julita Wybierała oraz Zuzanna Armata) i ich koleżanki Julia Gniłka wykonały hymn rodziny.

Prezentacji przybyłych kolejnych pokoleń i ich rodzin dokonał prapraprawnuk Józefa Kupczyka – Michał Armata. Spotkanie zorganizowano z myślą o młodym pokoleniu. Wszystko po to, aby poznali historię swojej rodziny. Myślę, że zjazd nie cieszyłby się takim powodzeniem, gdyby nie zaangażowanie niektórych członków rodzin przygotowujących spis do drzewa genealogicznego. Drzewo genealogiczne jest dość dobrze rozbudowane. Rodzina świetnie się bawiła w swoim gronie, wspomnieniom nie było końca. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i uświetnienia zjazdu.

*Jan Szkudelski*

## OBÓZ W KOŚCIUSZKOWIE

Cała zabawa zaczynała się od obozowej przysięgi. Następnie było rozbijanie namiotów. Ponad 40-osobowa grupa dzieci doskonale bawiła się też przy I Duathlonie w Kościuszkowie, czyli wyścigu biegowo-rowerowym. Darmowa wata, popcorn i sorbety zawsze wśród dzieci cieszą się powodzeniem, a kielbaska z ogniska, zupa z kotła i ziemniaki po dniu pełnego wrażeń smakują wyjątkowo. Na deser kino plenerowe w nocnej scenerii.



Poranna pobudka i wspólne mycie zębów, spacer na śniadanie i wyjazd w wyjątkowe miejsce, a mianowicie do

Łągowa, gdzie znajduje się Formacja Bojowa i można dostarczyć sobie mnóstwo adrenaliny: wspinaczka skałkowa, laser tag (paintball laserowy), manewry wojskowe, zjazd tyrolką i inne atrakcje pozwoliły wszystkim znaleźć coś dla siebie i doskonale się bawić zarówno dzieciom, młodzieży jak i dorosłym.



Gdy wydawało się, że zostaje już tylko zwinąć namioty i się pożegnać, zrobiło się bardzo kolorowo. Boisko, dzieci i wszystko dookoła zmieniło barwy na tęcze a uśmiech na twarzach dzieci nie zniknął jeszcze długo dzięki minifestiwalowi barw zorganizowanego już na pożegnanie. Mamy nadzieję, że do zobaczenia za rok!(Red.)



## BOLAĆZKĄ MECZE WYJAZDOWE

W drugiej połowie sierpnia drużyna seniorów Dąbroczanki Pępowa rozpoczęła zmagania w swoim drugim sezonie w A Klasie. Po sześciu rozegranych kolejkach zielono-czerwono-niebiescy zajmowali ósme miejsce w ligowej tabeli.

Na początku lipca zespół ze Sportowej rozpoczął przygotowania do sezonu 2019/2020 pod wodzą trenera Tomasza Leciejewskiego. Frekwencja na treningach była bardzo dobra i wyniki w sparingach również, co dawało nadzieję, że Dąbroczanka będzie spisywać się dobrze w nowych rozgrywkach. Ostatecznym sprawdzianem przed pierwszym meczem ligowym, było spotkanie w ramach Pucharu Polski z Sokołem Chwałkowo. Ekipa z Pępowa zaprezentowała się z dobrej strony z wyżej notowanym rywalem i zremisowała ten mecz 2:2, a więc o rozstrzygnięciu zdecydowały rzuty karne, które lepiej wykonywali nasi rywale.



Po tej konfrontacji przyszła pora na premierowy mecz w lidze z Ruchem Bojanowo. Pierwsza połowa była bardzo zła w naszym wykonaniu i to rywale prowadzili 2:0. Po przerwie przyszło jednak „przebudzenie” i ostatecznie trzy punkty zostały w Pępowie, a wynik końcowy to 4:2. Bolaćzką na początku sezonu były mecze wyjazdowe i stałe fragmenty gry. Pierwsze trzy takie mecze zielono-czerwono-niebiescy przegrali i stracili w nich aż 15 bramek. Przełamanie przyszło dopiero w Pakoślawiu, gdzie mecz zakończył się remisem 1:1. W międzyczasie Dąbroczanka pokonała jeszcze u siebie LUKS Stare Bojanowo i po sześciu kolejkach zajmowaliśmy ósme miejsce z dorobkiem siedmiu punktów.



Jeśli chodzi o drużyny młodzieżowe, to trzeba tutaj wspomnieć o ekipie młodzika, która dostała się do ligi wojewódzkiej i mierzy się z drużynami z takich miast jak Konin, Kalisz czy Jarocin. Początek zmagania nie należał do udanych, ale chłopacy z każdym kolejnym meczem prezentowali się coraz lepiej i zbierali cenne doświadczenie, które zapoczątkuje

pewnie już na wiosnę. Po pięciu porażkach drużyna pojechała do Konina i pokonała miejscowe Oranje aż 8:0. Trzymamy kciuki za chłopaków i liczymy na kolejne udane spotkania. Drużyna trampkarzy po bardzo dobrych spotkaniach niestety nie potrafiła zgromadzić punktów na swoim koncie. Przełamanie przyszło w dobrym momencie podczas meczu derbowego z Krobianką Krobia. Podopieczni trenera Leciejewskiego wygrali to spotkanie 6 : 4 i z optymizmem przygotowują się do kolejnych ligowych meczy.



Bez problemu natomiast radzą sobie najmłodsze kategorie: Orliki, Żaki i Skrzaty. Pewnie wygrywają swoje pojedynki i przygotowują się tym samym do ważnego sprawdzianu jakim będzie w kolejnym miesiącu turniej Z PODWÓRKA NA STADION O PUCHAR TYMBARKU, gdzie finaliści – zwycięzcy finałów wojewódzkich – zagrają na Stadionie Narodowym w Warszawie. Wszystkie mecze na szczeblu finałów powiatowych zobaczyć będzie można w Pępowie. Najmłodszym adeptom życzymy powodzenia.



## LKS DĄBROCZANKA PĘPOWO



### OGŁASZA NABÓR DO GRUP MŁODZIEŻOWYCH

#### Dlaczego warto?

- wykwalifikowana kadra
- wyjazdy na turnieje
- świetna atmosfera
- kształtowanie charakteru
- zawieranie nowych znajomości
- podnoszenie sprawności ogólnej organizmu

SKRZAT - roczniki 2013/2014  
Tomasz Gruetzmacher - 669 448 282

ORLIK/ŻAK - roczniki 2010/2011/2012  
Łukasz Lisiecki - 695 402 598

MŁODZIK - roczniki 2007/2008  
Michał Roszak - 607 734 922

TRAMPKARZ - roczniki 2005/2006  
Tomasz Leciejewski - 667 303 501

ZAPRASZAMY I ZACHĘCAMY WSZYSTKICH CHĘTNYCH DO KONTAKTU Z TRENERAMI  
GRUP MŁODZIEŻOWYCH UDZIELĄ ONI WSZELKICH INFORMACJI DOTYCZĄCYCH ZAPISÓW

## NOCNY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ

Już po raz trzeci w uroczystości obchodów dożynkowych gminy Pępowo wpisał się piłkarski nocny turniej drużyn amatorskich. Rozegrany 23 sierpnia na boisku Orlik w Pępowie zgromadził 7 drużyn, które rywalizowały do późnych godzin nocnych. Wyjątkowo wyrównane mecze w fazie grupowej pokazały, że półfinały i finały będą równie zacięte. Mecze kończyły się w kolejnych fazach turnieju rzutami karnymi, co dodatkowo sprawiało, że emocje z każdą chwilą turnieju narastały. W wielkim finale znalazły się drużyny Tophog i Ludwinowa. Po raz trzeci po tytuł sięgnął zespół Huberta Roszaka Tophog z byłymi zawodnikami Dąbroczanki w składzie. Jak przyznali jednogłośnie zawodnicy zwycięskiej drużyny: – „tak ciężko jeszcze nie było. Ten turniej jest dla nas okazją, żeby się spotkać i zawsze doskonale się na nim bawimy, dlatego będziemy co roku na nim grać. Mamy też nadzieję, że młodzież da nam jeszcze tu coś wygrać, bo jest z nimi coraz trudniej, na szczęście doświadczenie zdobyte na boisku daje nam małą przewagę – mówili jednogłośnie po meczu zwycięzcy”.

## DOŻYNKOWY TURNIEJ TENISA



Tradycyjnie w weekend dożynkowy rozgrywany turniej daje lokalnym sympatykom tego sportu mnóstwo emocji. Tegoroczna edycja gościła 14 tenisistów którzy 2 dni zmagali się na korcie z upałem, jak i swoimi rywalami. Faza grupowa bardzo szybko pokazała, że faworyci spotkają się w kolejnych rundach i stosunkowo łatwo wygrywali swoje mecze. Niedziela to już półfinały oraz finały, w których zapowiadało się od początku ciekawie. Ostatecznie w meczu o III miejsce spotkali się Mariusz Rzepka oraz Mikołaj Nadolny, który musiał uznać wyższość tego pierwszego. W wielkim finale zmierzyli się Krzysztof Matyła i Jan Drotar. Tu mecz miał kilka obrazów, a wynik i szala zmieniały się kilkukrotnie na obie strony. Ostatecznie po ponad dwu godzinnym meczu wygrał Janek. Zawodnicy otrzymali pamiątkowe puchary i upominki podczas dożynek z rąk wójta Grzegorza Matuszaka

## BAW SIĘ RAZEM Z NAMI

Wspaniała zabawa, emocje i uśmiech na twarzy towarzyszyły dzieciom podczas spotkań wakacyjnych zorganizowanych pod hasłem BAW SIĘ RAZEM Z NAMI. Organizatorem akcji była gmina Pępowo i Starostwo Powiatowe. 40-osobowa grupa dzieci codziennie zajmowała się czymś innym, dlatego nie było mowy o nudzie. Pierwszy dzień

to rajdy rowerowe na stadionie, tenis ziemny i spotkanie z Tobiaszem Musielakiem, żużlowcem, byłym zawodnikiem Unii Leszno, a obecnie Orła Łódź. Pokaz na stadionie zrobił ogromne wrażenie na uczestnikach, a możliwość przejechania się motorem żużlowym dostarczyła wszystkim wielu emocji.



W tym dniu spotkaliśmy się też z pp. Ziarkowskimi, którzy opowiedzieli historię pałacu w Pępowie i oprowadzili po komnatkach pałacowych. Z ciekawostek, których sami nie znaliśmy, pochwalimy się Państwu na łamach „WP”, że w Pępowie w pałacu znajduje się drugi największy obraz na płótnie w Polsce (po Panoramicie Raławickiej). Dzieci spacerowały po parku, który jest wyjątkową ostoją ciszy i spokoju.



Kolejne dni to sportowe zmagania lekkoatletyczne (skok wżyz, bieg krótki, skok w dal) gry zespołowe, jazda na hulajnogach, rolkach i malowanie obrazów różnymi metodami. Nauka gry w bule, badmintona i siatkówkę. Ostatni upalny dzień dzieci spędziły na Cegielni w Pępowie, korzystając z wyjątkowo udanej pogody.



Dziękujemy wszystkim prywatnym osobom, które przyczyniły się do tego, że dzieci miały zapewnione w ramach spotkań żywienie i napoje. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku uda się po raz kolejny zorganizować podobny wypoczynek w kilku turnusach, bo zainteresowanie było ogromne.



## DOŻYNKI GMINNO-PARAFIALNE

Uroczystości obchodów dożynkowych już tradycyjnie rozpoczęto mszą św., w której wzięły udział delegacje poszczególnych wsi niosąc piękne wieńce. Po południu uroczystości kontynuowane były na pępowskim stadionie. Podczas części oficjalnej wręczono Wójtowi i jego małżonce symboliczny bochen chleba. Został on pokrojony, a członkowie Rady Gminy częstowali nim uczestników imprezy.



Jako że tegoroczne święto miało motyw przewodni pod hasłem „pszczelarstwo” nie zabrakło ani wyrobów pszczelarskich, ani wystroju mówiącego nam o tym. Swoją wiedzą i doświadczeniem dzielił się prezes Koła Polskiego Związku Pszczelarzy p. Jerzy Ptak. Wyjątkowo atrakcyjną część edukacyjną z produkcji miodu przedstawiła obecna na obchodach firma Pasieka Ilony Szczepańskiej.



Gościliśmy wszystkie reprezentacje KGW, które swoimi kulinarnymi rarytasami częstowały obecnych gości. Pyszne słodkości, kanapki, wyborne potrawy i doskonałe napoje to tylko część z tych serwowanych wyrobów.



Wójt Grzegorz Matuszak przedstawił sylwetki i pogratulował laureatom prestiżowej nagrody „Zasłużony dla Powiatu Gostyńskiego”. Otrzymali je w tym roku ks. Henryk Szwarz oraz p. Jacek Śląski, którzy wyróżnieni zostali za dotychczasowe osiągnięcia, pracę na rzecz mieszkańców i wyjątkowe zaangażowanie w życie społeczne gminy Pępowa i wkład całości ich osobowości i pracy na rzecz powiatu. Do gratulacji i słów uznania dołącza się redakcja „Więści Pępowa”.



Największe emocje towarzyszyły wystawcom i kibicom podczas konkursu cieliczek, który odbył się podczas Święta Plonów i wystartowało w nim siedmiu wystawców. Zwycięzcą konkursu została cieliczka należąca do p. Artura Klupsia z Pępowa. II lokata przypadła sztuce należącej do p. Macieja Matuszaka z Kościuszkowa, a III miejsce przypadło cieliczce z Ludwinowa należącej do p. Stanisława Dudki.





Nie zabrakło profesjonalnej grupy pokazowej taekwondo klubu KS Tiger Wielkopolska, których poziom sportowy jest już niemal mistrzowski, a ich pokaz wzbudzał ogromne zainteresowanie.



Na zakończenie części oficjalnej dożynek wystąpił Biskupiański Zespół Folklorystyczny z Domachowa i Okolic, który z repertuarem taneczno-wokalnym idealnie wpasował się w klimaty dożynkowych obchodów. (Red.)

## Nie tylko wieńce dożynkowe

